Nr 98b. Dnia 8 kwietnia. Czwartek. Dnia (27 marca) 8 kwietnia 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— W dniu jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana, jako w piątek wielkopostny, odprawioną będzie wotywa, w kościele zaś św. Trójcy (po-trynitarskim) o godzinie 10-ej zrana msza św., z wystawieniem w relikwjarzu cząstki drzewa krzyża świętego.

— Nabożeństwo pasyjne przypada jutro w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), gdzie kazanie wypowie ks. Siewierski, rektor miejscowy, i św. Anny (po-bernardyńskim), gdzie kazanie wypowie ks. kanonik Wierzbicki, rektor miejscowy, w kościele zaś św. Antoniego (po-reformackim) rozważanie stacyj męki Chrystusa Pana.

Przegląd polityczny.

Europa czeka na słowo księcia bułgarskiego! Zapewne, że to pochlebiać może dumie młodego władcy bułgarów, ale zarazem stwarza pozycję dla niego bez wyjścia. Książę Aleksander nie może rzucić czekającej Europie słowa, któreby ją obraziło lub choćby zawiodło. Waga, ciążąca na postanowieniu książęcem, stanowi przeto rękojmię jego poddania się, chyba że są mocarstwa, które przyrzekły mu poparcie więcej niż dyplomatyczne w razie, gdyby odważył się zawołać ze swej Sofji, która nie przypomina „sofji" greckiej, zuchwałe *non possumus*. Zarówno W. Porta, jak mocarstwa powiadomiły księcia Aleksandra o podpisaniu w dniu 5-ym b. m. protokułu konferencji, zatwierdzającej „umowę" turecko-bułgarską. Książę dłużnym jest odpowiedzi i słusznie uważa nasz korespondent wiedeński, że będzie ona miała doniosłość europejską. W razie odmowy przyszłoby do egzekucji, czyli do zajęcia czasowego Bułgarji przez wojska jednego lub dwóch mocarstw, a nie sądzimy, aby taki zwrot rzeczy nie naraził zgody gabinetów na nową ciężką próbę. Dodajmy i to, że naprężona sytuacja na półwyspie greckim nie dałaby się natenczas ująć w karby...

W Berlinie powszechna uwaga kół politycznych skupia się obecnie na sprawie ugody kościoła z państwem. Przyjazd p. Schloetzera nad Spreę okazał się faktem pierwszorzędnej doniosłości; nie przybył on z próżnemi rękami. I owszem—przywiózł ustępstwa Stolicy apostolskiej w punkcie najkrytyczniejszym ugody. Ojciec św. zgadza się na jednorazowe zastosowanie zasady *Anzeigepflichtu*, a ponieważ najtrudniej uczynić krok pierwszy, więc nie pomyli się zapewne ks. Bismark, przypuszczając, że zastosowanie jednorazowe przejdzie z biegiem czasu w trwały system, o co już tylko dzisiaj chodzi. Na wszelkich innych punktach władza świecka oświadczyła gotowość do ustępstw. Obecnie po usunięciu tego jedynego „kamienia obrazy" mógłby rząd pruski zadowolnić zasadnicze życzenie Stolicy apostolskiej, które zamyka się w trzech słowach: zniesienie ustawodawstwa majowego.

To też we wtorek już krążyła w Berlinie pogłoska, iż rząd zamierza cofnąć projekt kościelno-polityczny, który przebywa od sześciu tygodni stacje męczeńskie w komisji pruskiej izby panów a daje połowiczne tylko rozwiązanie spornych pytań, natomiast zaś przedłoży sejmowi zwięzły projekt do prawa, orzekający zniesienie ustaw majowych i przywrócenie *status quo ante* w stosunku kościoła do państwa, naturalnie z zastrzeżeniem co do znanego *Anzeigepflichtu*.

Francja ma swoją *cause célèbre*... Aresztowanie w niedzielę dwóch dziennikarzy w Décazeville wywołało niesłychany ferment w obozie politycznych i społecznych anarchistów. Pan Duc-Quercy przebywał w Decazeville w roli korespondenta dziennika *Cri du peuple*, p. Ernest Roche reprezentował organ Rocheforta *Intransigeant*. Obowiązek ich prawnie dozwolony ograniczał się na zdawaniu rzeczonym dziennikom sprawy z przebiegu zmowy w tamtejszym okręgu górniczym. Tymczasem obydwaj postanowili rozszerzyć zakres swej działalności; zamiast pisania historji zapragnęli ją stworzyć. Oni to więc kierowali ruchem robotniczym, oni zwoływali meetingi i zagrzewali robotników do oporu zarówno wobec władzy, jak wobec zarządu kompanji pana Leona Saya; oni to, a zwłaszcza Duc-Quercy, usiłowali szerzyć niezdrową agitację nawet w łonie siły zbrojnej, przysłanej do Decazeville dla uśmierzenia rozruchów. Uwięzienie obu agitatorów było rzeczą roztropności ze strony władzy i wszystkie poważne organa opinji publicznej we Francji pochwalają ten krok stanowczy p. Freycineta.

Inaczej zapatruje się na sprawę obóz radykalny, a zwłaszcza odcień jego socjalizmem zabarwiony. P. Rochefort prezydować miał wczoraj na meetingu w Paryżu, zwołanym dla potępienia „terroryzmu rządowego", a dzisiaj w izbie deputowanych ma być wniesioną interpelacja, wyrażająca naturalnie wotum nieufności dla rządu, który poważa się deptać nogami zasadę nieograniczonej wolności indywidualnej! Prawdopodobnie ogromna większość izby dziś jeszcze da zupełne zadosyćuczynienie moralne panu Freycinetowi.

Tymczasem deputowani Basly (były szynkarz) i Camélinat bawią w Decazeville i na tym wulkanicznym gruncie sieją dalej złowrogie ziarno anarchji. Obydwaj osłonięci są puklerzem nietykalności poselskiej; rząd nie może uporać się z nimi tak łatwo, jak z panami Duc Quercy i Roche. Być może wszelako, że izba okazałaby się gotową upoważnić rząd do usunięcia obu deputowanych w Decazeville. Zapewne nie zależy jej na tem, aby we Francji powtórzyły się krwawe sceny, jakich polem były świeżo Leodjum i Charleroi w sąsiedniej Belgji.

W niedzielę sześć austrjackich łodzi torpedowych przybyło do Korfu i odpłynąć miało nazajutrz do zatoki Suda. Rozpoczęciu blokady wód greckich nic już obecnie nie stoi na przeszkodzie, chyba jaki ukryty dysonans w koncercie mocarstw europejskich.

Br. Z.

Meljoracje rolnicze.

Mówić dziś o meljoracjach rolniczych zakrawa trochę na ironję. Dawno bowiem rolnicy nasi nie przechodzili tak ciężkiego jak obecnie przesilenia.

Okres, który bezpośrednio po uwłaszczeniu nastąpił, niemniej wprawdzie smutnym był dla gospodarzy naszych i spowodował upadek znacznej ich liczby; lecz wiedziano, iż wobec nagle zmienionych stosunków przejście takie było nieuniknionem, że reforma zastała nas nieprzygotowanymi do jej następstw i że z tego względu przesilenie musi być tylko chwilowem, a potem szczęśliwsza przyszłość dla naszego rolnictwa zaświeci. W nadziejach tych nie omylono się rzeczywiście: późniejsze lata były wyjątkowo pomyślnemi.

Dziś interesa rolnictwa w całej Europie są zachwiane. Inne, chociaż równie silne wpływy gnębią tę najważniejszą dla nas gałęź krajowej produkcji, a sama natura ich przejmuje obawą, iż fatalny ten stan długo jeszcze potrwać może.

Lubo jednakże przyczyny wywołujące go są zupełnie różne od tych, jakie działały w r. 1864-ym i następnych kilku latach, to skutki widzimy jednakie: zachwianie materjalnej egzystencji właścicieli ziemskich, kończące się tu i owdzie zupełną ich ruiną majątkową. Jeżeli zaś nie ma najmniejszej pewności, że wkrótce zmienią się zewnętrzne warunki ekonomiczne i przyjdą znów lata wyjątkowej pomyślności, to tem bardziej ratunku szukać nam trzeba w sobie samych, w obrębie naszych warsztatów rolniczych, a jednocześnie sięgnąwszy myślą w ową nie-

2)

Nasz dorobek naukowy w r. 1884-ym.

(Dokończenie.)

Jakiemi sposobami toruje sobie szlaki postęp nauki, dociec niełatwo, a nie może ulegać wątpliwości, iż drogi te u różnych narodów muszą być różne; temperament narodowy, charakter umysłu otrzymywany dziedzicznie, a nawet język i jego składnia, jak to słusznie zauważył p. Wł. Gosiewski, przedewszystkiem zaś przeświadczenie śród ogółu, że dane czyny są pożytecznemi i patrjotycznemi, zdaje się większą tu odgrywać rolę, niż ten lub ów zbieg stosunków zewnętrznych, które w najznaczniejszej części są już tylko skutkiem wewnętrzych pragnień i uzdolnień narodu, boć na dnie wszelkich objawów życia zawsze znajdziemy człowieka wraz z jego wolą.

Z tego względu sądzimy, że długą listę warunków sprzyjających rozwojowi nauki nie należy się przerażać zbytecznie, lecz przeciwnie trzeba uwierzyć, jak twierdzi *Kraj*: „Że się nie robi wszystkiego, coby się robić dało, że czas już, wielki czas porzucić te przesądy, że nauka czysta jest dla nas zbytkiem, że czas zaniechać tych naiwnych przechwałek z naszemi sukcesami w dziedzinie piękna, czas przezwyciężyć w sobie stare nałogi i czas kierować młode pokolenia do poważnej pracy umysłowej."

Najzupełniej słuszną i bezsprzeczną uwagą kończy się wspomniany artykuł *Kraju*, że trzeba tylko „nieco więcej gorliwości obywatelskiej, odrobinę więcej dbałości o przyszłość, zastanowienia się nad tem, że od udziału czynnego w rozwoju wszechludzkiej oświaty i cywilizacji zależy nasze *być czy nie być*, a z pewnością cierpliwą, mrówczą pracą, ofiarnością, zachętą, stworzymy własną naukę, która będzie stanowiła nową siłę społeczną i nowy nasz tytuł wobec współubiegających się w oświacie ludów".

Wypada tylko pragnąć, aby się to ziściło jaknajprędzej, wobec zaś ważności samej sprawy postaram się ją obecnie rozwinąć kilku bardziej szczegółowemi rysami, w przekonaniu, iż stanowi ona przedmiot nietylko ważny, ale nawet palący i z tego względu zasługuje na powszechną uwagę.

Otóż dzięki „Sprawozdaniom", wydawanym przez Kasę imienia dra Józefa Mianowskiego, umiemy już dziś ze stosunkowo wielką łatwością oceniać postępy nasze na polach naukowo-przyrodniczych. Rzut oka na te sprawozdania wystarcza do przeświadczenia się, jak odłogiem u nas leży sprawa nauki. Zbyt wielki upadek liczby prac w r. 1883-im w porównaniu z r. 1882-im (20%) mógł nasunąć każdemu wielce smutne myśli i on to pobudził mnie do napisania wspomnianego artykułu w nrach 115 i 116*b* *Kurjera*. Obecnie, dzięki sprawozdaniom za r. 1884, możemy zanotować fakt, że r. 1884-ty wykazuje przyrost w porównaniu z laty ubiegłemi, przegląd zaś prac Akademji umiejętności w Krakowie, przedstawiony przez br. Tarnowskiego na dorocznem zebraniu dnia 4-go maja 1885-go r., notuje także sporą wiązankę prac, pomiędzy któremi wiele jest niewątpliwie pierwszorzędnego naukowego znaczenia. Jeśli do obu tych faktów dodamy, że i Muzeum przemysłu i rolnictwa zamyśla założyć pracownię fizyczną z pomocą osób odczuwających żywo potrzebę jej istnienia, że są ludzie szczerze zajęci początkowaniem w sprawie rozpoczęcia kreślenia mapy geologicznej Królestwa, to wtedy smutny rezultat przedstawiony przez sprawozdania za r. 1883-ci trzeba uważać za rok, w którym dokonano *minimum* prac naukowych w ciągu pewnego okresu, a tego rodzaju fluktuacje, tego rodzaju *minima* i będące ich przeciwstawieniem *maxima*, zawsze zdarzają się i zdarzać się mogą zawsze i wszędzie. Dziwny zbieg okoliczności mieć chciał, że w tym właśnie 1883-im r. ukazał się w prasie warszawskiej osławiony artykuł przeciwny zamiarowi kreślenia mapy geologicznej Królestwa.

„Godziwym jest ożywiony dobremi chęciami optymizm" — tak twierdzi autor artykułu w *Kraju*—tak

mniej smutną epoką po r. 1864-ym, zaczerpnąć z niej trochę owoców przebytego wówczas doświadczenia.

Trudno zaprzeczyć, że koszt wyprodukowania korca zboża, nadzwyczaj niski przy stosunkach pańszczyźnianych, wzrósł niezmiernie po epoce uwłaszczenia. Zdawaćby się więc mogło *napozór*, że taka zmiana stosunków nakazywać była powinna jaknajwiększą oszczędność w nakładach i cofnięcie się do bardziej jeszcze ekstensywnego systemu. Wniknąwszy jednak głębiej w naturę ówczesnych stosunków, dostrzedz musiano, że tak jak w ówczesnej chwili, tak też i w bezpośrednio poprzedzającym ją okresie pańszczyźnianej robocizny, układ stosunków ekonomicznych *nie nakazywał* bynajmniej pozostawania wciąż przy dawnym systemie ekstensywnej, trójpolowej gospodarki, a jeśli ta ostatnia powszechnie u nas tak długo się utrzymywała, to jedynie wskutek tego, iż do r. 1864-go brakowało bodźca *zmuszającego* rolników do jej porzucenia. Gdy zaś konieczność opłacania robotnika i utrzymywania wszędzie dostatecznej liczby własnego inwentarza *zniewoliła* gospodarzy do podwyższenia produkcji; gdy nadto obudzony wkrótce potem ruch na polu przemysłowem i zwiększenie obfitości kapitałów w kraju, wywołując silniejsze współubieganie się o nabycie posiadłości ziemskich i podwyższenie ich ceny, nie pozwalały poprzestawać na dawniejszym dochodzie brutto z morgi gruntu—wówczas stała się już nietylko „korzystną", ale nadto „nieodzowną" reforma gospodarstw w bardziej nakładowym i postępowym kierunku.

Czy na tej drodze zrobiono przez następne lat 20 wszystko, co w takiem położeniu rzeczy zrobić należało?—na to twierdzącej odpowiedzi dać w żaden sposób nie można.

Wprawdzie niektórzy rolnicy poszli może nawet zadaleko, a rzucając się w nakłady, których opłacania się nie umieli dokładnie obliczyć i, co najgorsza, błędnie a zbyt kosztownie je przeprowadzali (często za pożyczane pieniądze), smutne lekkomyślności swej lub nieuctwa zebrać musieli owoce. Przeważna atoli część ogółu gospodarzy postąpiła zaledwie na pół drogi w tym reformatorskim kierunku, a i te zmiany, jakie przeprowadzone zostały, często błędnie projektowanemi w szczegółach lub wadliwie dokonywanemi były. Jednym—brak własnego kapitału, drugim—przyrodzony rolniczemu zawodowi konserwatyzm, innym nareszcie—niedostateczne fachowe uzdolnienie stawało na przeszkodzie do należytego wykonania programu, jaki wskazywały im zewnętrzne stosunki ekonomiczne.

Pomimo jednak, że ogół gospodarstw naszych nie posiadał przeto wszystkich warunków korzystnego prosperowania, jakie w wewnętrznej organizacji przedsiębiorstw rolniczych znaleść się były powinny, zbieg szczęśliwych okoliczności zewnętrznych, zainaugurowany głównie upadkiem waluty rosyjskiej, zdołał przez następne lata nietylko powstrzymać rolnictwo nasze od upadku, ale nawet wytworzyć dlań sytuację nadzwyczaj pomyślną.

W ciągu ostatnich lat kilku przypadkowe te dodatnie wpływy osłabnąć atoli musiały, a nadto, jak wiadomo, zjawiły się wkrótce na ich miejsce inne, niezmiernie szkodliwe, które dochodzą już dziś do rozmiarów zagrażających egzystencji naszego rolnictwa.

Przesilenie obecne zwrócić więc znów powinno uwagę naszą na wewnętrzny ustrój bardziej już dziś skomplikowanych warsztatów rolniczych i skłonić do szukania przedewszystkiem w nich samych sposobów ratunku.

Głównym jednakże warunkiem skuteczności badań, jakie w tym względzie przedsięwziąć należy i jedyną rękojmią, że na ich podstawie do racjonalnych i zarazem praktycznych dojść będziemy mogli rezultatów, jest ścisłe odróżnianie stosunków i okoliczności, w jakich ta lub owa kategorja gospodarstw naszych się znajduje. Stawianie tu ogólnych teoryj, bezwzględne nawoływanie do intensywnego lub ekstenzywnego kierunku produkcji, do powiększania nakładów, lub zaprowadzania oszczędności w wydatkach na prowadzenie gospodarstw, — jest naszem zdaniem, największą niedorzecznością, zwłaszcza wobec tak odmiennych położeń finansowych naszych gospodarzy i przy takiej rozmaitości sposobów dotychczasowego prowadzenia ich przedsiębiorstw.

Największym błędem, jaki popełniają zwykle ci, którzy biorą się do rozstrzygania zawiłych stosunków ekonomiczno-rolniczych, jest stawianie przez jednych danej kwestji na czysto abstrakcyjnym gruncie, przez drugich zaś—indukcyjne wyprowadzanie ogólnych teoryj z wyjątkowego stanowiska pewnej grupy obserwowanych stosunków. Rzecz naturalna, iż przy użyciu dwóch tak sprzecznych metod do żadnego porozumienia dojść nie można. Wynika też ztąd coraz większe obałamucenie w pojęciach, nie posuwające sprawy ani o krok dalej.

Jedną z takich spraw wiecznie u nas spornych, a dziś bardziej niż kiedykolwiek zaostrzających te przeciwieństwa w poglądach, jest kwestja meljoracyj rolnych.

Najprzód sam wyraz ten niejednakowo bywa pojmowany — i tu leży często przyczyna tracenia mnóstwa słów na bezcelowe i do żadnych wyników nie prowadzące dysputy. Jedni, głosując za meljoracjami, widzą w nich wszelkie trwałe ulepszenia w roli, które raz dokonane, wpływają na zwiększenie jej produkcyjności przez czas nieograniczony lub przez znaczną przynajmniej liczbę lat, bez względu czy ulepszenia te potrzebują wysokich nakładów, czy też przeciwnie, dają się wykonać bardzo tanim kosztem, a wymagają tylko zabiegliwości i starania gospodarza; tu więc zaliczają zarówno drenowanie, irygację, jak i porządnie i ze spadkiem właściwym wykopane rowy, usunięcie kamieni z pól, zarośli na łąkach itp. Inni, przestraszeni widmem znacznych rzeczywiście kosztów, jakie pociągać muszą za sobą np. gliniane sączki lub skomplikowany system nawadniania, tę tylko kategorję meljoracyj mają na wciąż na myśli, a wobec dostrzeganych tak często, niestety, braków kapitału w naszych gospodarstwach oburzają się na sam wyraz „meljoracja".

Trzeba więc przedewszystkiem odróżnić rodzaje tych ulepszeń rolnych, z których jedne mogą być— w stosunku do korzyści, jakie przynoszą, lub warunków, w jakich przeprowadzone zostają — zbyt rzeczywiście kosztowne, inne zaś—za nader korzystne poczytanemi być muszą. Dalej, odróżnić należy kwestję „bezwględnego opłacania się", czyli prostego stosunku pomiędzy kosztami zaprowadzenia i utrzymania danej meljoracji, a podwyższenia przez nią produkcyjności i dochodu *brutto*; z drugiej zaś strony kwestję „możności" przedsięwzięcia przez gospodarza nakładów, jakich ta meljoracja wymaga.

Pierwsze z tych pytań rozstrzyga zwyczajny rachunek, w którym t. z. *koszt roczny* dokonanej meljoracji porównywamy z *dochodem rocznym*, jaki ta ostatnia przynosi. Sposób obliczania owego kosztu uwydatni się najlepiej na następującym przykładzie:

Przyjmując koszt wydrenowania jednego morga gruntu na 30 rs., a trwałość systemu rurek glinianych na 20 lat, otrzymamy:

1) roczna amortyzacja wyłożonego kapitału (licząc prostą lubo nie ściśle dokładną metodą) . . . $^{30}/_{20}$	=1 rs. 50 k.
2) procent w stosunku 5% (licząc na tejże zasadzie, w połowie) . .	— „ 75 k.
3) ryzyko	— „ — „
4) koszta utrzymania drenów . .	— „ 18 „
razem koszt roczny	2 rs. 43 k.

Jeżeli tedy przypuszczalna zwyżka w plonach, jaka spowodowaną będzie drenowaniem, przyniesie przecięciowo rocznie więcej, niż 2 rs. 43 kop. z morga, to nakład ten jest, bezwzględnie biorąc, korzystnym; w przeciwnym zaś razie dana meljoracja nie może być pod żadnym względem usprawiedliwioną.

Druga, odmienna zgoła od poprzedniej kwestja „możności" przeprowadzenia tej lub owej meljoracji w danem gospodarstwie zależy — jak łatwo dostrzedz — wyłącznie od finansowego położenia właściciela. Gdy posiada on własny kapitał, którego w innym kierunku korzystniej użyć nie może, wówczas jedynym dla niego motywem, rozstrzygającym o projekcie danej meljoracji, jest wynik przytoczonego powyżej rachunku. Jeżeli zaś przeciwnie zachodzi brak własnego kapitału, a przeto ewentualna potrzeba zapożyczenia go na wyższy procent, albo gdy rozporządzalny przez właściciela fundusz użytym być może na cele przynoszące w zysku znaczniejsze odsetki, wówczas, nie odstępując nawet od zasadniczej metody, stosowanej poprzednio przy oznaczaniu stopnia „opłacania się" owej meljoracji, zmodyfikować tylko musimy odpowiednio w tym kierunku cyfrę wyrażającą stopę procentową, a rezultat wypadnie także zupełnie prawdziwy. Jeśli np. procent od kapitału zapożyczonego na cele meljoracyjne wynosi nie 5, lecz 10%, w takim razie koszt roczny drenowania we wzmiankowanym przykładzie powiększy się o 75 kop., czyli wyniesie razem 3 rs. 18 kop. Wówczas też korzyści osiągane z meljoracji nie zdołają może pokryć tak powiększonego kosztu.

Tą właśnie okolicznością tłumaczą się sprzeczne napozór rezultaty finansowe, osiągane w różnych gospodarstwach, z szerokiego stosowania meljoracyj. Jedne majątki, wskutek tych ulepszeń upadają, inne przynoszą bardzo znaczny dochód czysty.

Faktem jest wprawdzie, iż wpośród ogółu większych właścicieli ziemskich bardzo niewielu jest takich, którzyby posiadali rozporządzalne własne kapitały, a jeszcze mniej tych, którzyby funduszów swoich nie mogli użyć w korzystniejszy sposób, zwracając je do rozwinięcia hodowli, staranniejszej uprawy roli itd. Niemniej atoli nie można spuszczać z uwagi, iż „opłacanie się" meljoracyj zależy nietylko od „kosztu rocznego" tychże, lecz z drugiej strony od wielkości zwyżki w plonach, jaką dane ulepszenie rolne przynieść zdoła. Ponieważ zaś na tę ostatnią wpływa zarówno rodzaj przedsiębranego nakładu, jak i rozmaite właściwości gruntu, przeto tem mniej można przesądzać *a priori* o opłacaniu się dziś w ogóle meljoracyj w kraju naszym.

Jedno tu bowiem jest tylko kryterjum: na każdy specjalny wypadek—specjalny rachunek.

K. F—z.

---

jest niewątpliwie i właśnie ze względu na ów optymizm piszący te słowa nie pomija żadnej sposobności, aby sprawy naukowe przypomnieć ogółowi, ale z drugiej strony byłoby niczem niedarowaną płochością zbyteczne się unosić naszą produkcją naukową i stawać się zarozumiałymi, do czego nie mamy najmniejszego prawa i długo mieć go nie będziemy, choćby nawet daleko liczniej były dokonywane tak cenne prace, jak te, które odszukać można w ostatnich wydawnictwach Akademji.

Że tak jest istotnie, że w rzeczy samej pracujemy naukowo rażąco mało, tego można dowieść, zestawiając porównawczo objawy z ruchu naukowego u nas i za granicą. Tak naprzykład gdy u nas dokonano 15 prac chemicznych (1883), to w Niemczech jeden rok (1879) przyniósł z górą 600 prac, opublikowanych w jednem tylko czasopiśmie (*Berichte der deutschen chem. Gesell.*), znaczy to, że niemcy dokonali 40 razy od nas więcej w ciągu jednego roku, a w obliczeniu tem nie bierzemy pod uwagę ani wartości samych prac, ani też robót ogłaszanych w innych czasopismach. Oceniając ludność Niemiec na 40 miljonów, a liczbę polaków na 15 miljonów, możemy obliczyć, iż nasza produkcyjność naukowa w dziale chemji jest 15 razy mniejszą od niemieckiej. Zbyt wielka to różnica, jak na tak bliskie sąsiedztwo, zbyt wielka ze względu na konieczność prowadzenia ciągłej walki ekonomicznej i kulturalnej.

Bezwątpienia potrzeba bardzo licznego zbiegu sprzyjających okoliczności, aby poziom naukowy danego plemienia podnieść się w danym czasie wyżej. Pewną liczbę sprzyjających warunków podniósł *Kraj*, przez co wprowadził sprawę na tory teoretyczne —myśmy pragnęli dać jej bardziej praktyczne rozwiązanie. Widząc, że w całym kraju nie masz pracowni, gdzieby można było przeprowadzać badania naukowe, widząc zaś z drugiej strony dość wielu ludzi, którzy mając odpowiednie miejsce i narzędzia, niewątpliwie badaniom takim czas i pracę chętnieby poświęcili — postawiłem już przed laty 9-iu twierdzenie, że postęp nauk doświadczalnych będzie u nas dopóty niemożliwym, dopóki nie powstaną pracownie naukowe.

Myśl ta znalazła odgłos w kole ludzi, którym nasz rozwój umysłowy nie jest obojętnym, znalazła poparcie i w zarządzie muzeum przemysłu i rolnictwa, który z uwagi na to, iż w pracowni takiej mogą być dokonywane czynności dobro przemysłu krajowego mające na celu, chętnie udzielił na ten cel miejsca. Jest ono małe, niewykwintne, ale dużo lepsze od żadnego.

Zakrzątnijmy się koło doprowadzenia tej myśli do skutku, bo to jest w naszej mocy: powinniśmy być dość wykształceni, by jej ważność uznać, a jesteśmy dość bogaci, by ją w czyn wprowadzić.

J. J. Boguski.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

= Opinja rady państwa w środkach zmierzających do ograniczenia podziału gruntów włościańskich została, jak donoszą *Mosk. wied.*, Najwyżej zatwierdzoną.

= Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło statuty Towarzystwa młodzieży ewangelicko-augsburgskiej w Łodzi. Celem Towarzystwa jest ochrona młodzieży od szkodliwych wpływów moralnych.

= Główny zarząd poczt i telegrafów ogłasza, iż we wsi Kalinkowicze, w gubernji mińskiej, w powiecie rzeczyckim, w pobliżu stacji Mozyr, otwarto stację pocztową, istniejące zaś stacje Dudyczach i Koreni, w gubernji mińskiej, zostały zwinięte.

= Urząd główny poczt i telegrafów zawiadamia, iż najwyższa wartość przesyłek pieniężnych do Egiptu, Serbji i Włoch wynosić może 10,000 franków (2,500 rs.).

= Letnie rozkłady biegu pociągów na tutejszych kolejach żelaznych zaczną obowiązywać z dniem 13-ym maja.

= Jeszcze w końcu bieżącego miesiąca ma być zaprowadzony nowy rozkład stacyj dla dorożkarzy,

posłańców, tragarzy, a nawet i furmanek, wynajmowanych do przewożenia rzeczy.

= Przesłana w zeszłym miesiącu do władzy wyższej taryfa, dotycząca opłaty za używanie wody z nowego wodociągu, a zredagowana przez magistrat wraz z p. W. H. Lindleyem, uzyskała w tych dniach sankcję ministerjalną w ostatecznie poprawionej formie i będzie zastosowaną prawdopodobnie od lipca r b.

= Towarzystwo farmaceutyczne warszawskie wypracowany przez siebie projekt założenia własnego składu materjałów aptecznych rozesłało do opinji właścicielom aptek.

= Budowę głównego kolektora bielańskiego prowadzono przez całą zimę sposobem tunelowym, a mianowicie na Kaskadzie; w ciągu marca zasklepiono 200 stóp bieżących kanału, a przebito 270 st. b. w tunelu. W ogóle ukończono około 4,570 st. b. na wszystkich trzech miejscach budowy, tj. na Bielanach, Kaskadzie i Marymoncie. Budowę głównego kanału C rozpoczęto w b. m. w alei Szucha i wykopano do tej chwili około 15,000 stóp sześciennych ziemi.

= Czteroprocentowe listy likwidacyjne Królestwa Polskiego, wylosowane w dniach 1-ym, 2-im i 3-im marca, spłacane będą począwszy od dnia 1-go czerwca.

= Od dnia dzisiejszego rozpoczęła się prawidłowa żegluga parowa na Wiśle pomiędzy Warszawą a Płockiem i Włocławkiem, oraz pomiędzy Nowo-Aleksandrją a Sandomierzem. Komunikacja wodna pomiędzy Warszawą a Wyszogrodem otwarta zostanie od poniedziałku, d. 12-go b. m.

= Dziś rano na targach za Żelazną Bramą i na Ordynackiem została dokonaną niespodziana rewizja produktów spożywczych i skonfiskowano: 80 funtów ryb nieświeżych, 58 funtów mięsa zepsutego, 9 kóp jaj zepsutych, wreszcie kilkanaście garncy zafałszowanego mleka i śmietany.

= W czterech szkołach niedzielno-rzemieślniczych w Warszawie znajduje się obecnie 38 miejsc wolnych dla uczniów.

= Pan Szymonowicz z Ekaterynosławia zawiadamia Towarzystwo popierania przemysłu i handlu, że gotów jest w mieście rzeczonem utworzyć ajenturę dla zawiązania stosunków handlowych z Królestwem Polskiem i tamtejszymi kupcami i przemysłowcami.

= Z literatury.

* Nakładm i drukiem St. Niemiery wyszła z druku broszurka popularna „O św. Marku na Wielkanoc", skreślona w formie rozmowy niedzielnej przez ks. Raf. Kap.

Rzecz jest na czasie, ponieważ wywołana została znaną przepowiednią, iż koniec świata nastąpi w roku, w którym wielkanoc przypadnie na św. Marka, są zaś prostaczkowie, którym nie wystarcza do osłabienia wiary w to niedorzeczne proroctwo fakt, iż taki zbieg dat powtarzał się i powtarzać będzie prawie w każdem stuleciu.

* Pod tytułem „Koniec świata" jeden z młodszych a zasłużonych już w nauce przyrodników naszych skreślił dziełko, przedstawiające popularnie hypotezy, jakie nauka o końcu naszej planety podaje.

Praca ta wyjdzie wkrótce w osobnej książce i wobec przesławnych „przepowiedni" Nostradamusa będzie prawdziwie „na czasie".

* Dla interesujących się literaturą hebrajską donosimy, że znany biblista tutejszy p. Aron Tenenbaum przygotował do druku dzieło p. n. „Ketorot Tamid", tłumaczące oryginalnie, sposobem analogji liczb, jakie litery przedstawiają, „Psalmy Dawidowe".

Pan Tenenbaum, który mówiąc nawiasem jest od lat wielu, w dziale szarad i drobnych spostrzeżeń, chętnym naszego pisma współpracownikiem, napisał już parę dzieł tego rodzaju, wielce zajmujących dla hebraistów-egzegetów.

Wiadomość powyższą wyjmujemy z *Izraelity*.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki daje jutro cieszącą się powodzeniem „Chatę za wsią".

* Krotochwila „Rządy pani Marceliny" wystawiona będzie pierwszy raz w przyszłym tygodniu na scenie teatru Małego.

* Panna Jenny Broch, oprócz zapowiedzianego występu w „Lunatyczce", da się słyszeć jeszcze w przyszły wtorek w „Łucji z Lammermoru" Donizettiego.

* Zdrowie panny Hermanówny w ostatnich dniach poprawiło się znacznie.

Artystka udaje się z początkiem przyszłego miesiąca pod włoskie niebo, celem dokończenia kuracji.

* Zachęcony przykładem goszczącej u nas niedawno śpiewaczki panny Barbi, p. Mieczysław Horbowski zebrał wiązankę melodyj starych kompozytorów włoskich, francuskich i niemieckich z XVII i XVII-go wieku i zamierzył wydać takowe w osobnym zbiorku, liczącym 16 numerów.

Pierwszy z nich, zawierający romans: „*C'est mon ami*", przypisywany królowej Marji Antoninie, opuścił świeżo prasę nakładem *Echa muzycznego*.

* Walc Arditi „Parla", śpiewany przez p. Sembrich, wyjdzie wkrótce w układzie na sam forte pian.

Wydawnictwo to podjęła firma G. Senewalda.

= Wznowiony projekt.

Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych wznowił niegdyś podniesioną myśl sprzedaży zastawionych przez artystów obrazów.

W liczbie kilkuset dzieł sztuki, spoczywających na składzie, znajduje się niemało posiadających wartość artystyczną.

Sprzedaż, w razie urzeczywistnienia zamiaru, nastąpiłaby przez publiczną licytację.

= „Wjazd do Antwerpji".

Komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, pragnąc urozmaicić sprowadzane na wystawę obrazy, zamierza pozyskać słynne dzieło Makarta „Wjazd Karola Wielkiego do Antwerpji".

O terminie nadejścia tego wspaniałego płótna będziemy mogli donieść po zawarciu z właścicielem umowy.

= Tegoroczne premjum.

Wobec znacznej liczby członków, zgłaszających się do kancelarji Towarzystwa zachęty sztuk pięknych po odbiór premjum za rok ubiegły, jesteśmy proszeni o zaznaczenie, iż takowe dotąd jeszcze nie nadeszły.

Reprodukcje prawdopodobnie nadejdą z Paryża w końcu b. m.

= Konkurs.

Wydział krajowy galicyjski ogłosił konkurs literacki z funduszu zapisanego przez ś. p. Franciszka Kochrmana, urzędnika izby obrachunkowej lwowskiej, zmarłego d. 8-go marca r. 1866-go.

Termin konkursu upływa z dniem 31-ym marca r. 1888-go.

Dwie nagrody, w kwocie 1,000 złr. i 500 złr. przyznane będą dwom dziełom, za najlepsze uznanym, pisarzy polskich, napisanym w języku polskim, bez wyróżnienia treści, z wyjątkiem tylko dzieł religijnych i teologicznych.

Mogą to być utwory żyjących lub nieżyjących autorów, z tem tylko zastrzeżeniem co do tych ostatnich, że ich prace, jeżeli były ogłoszone drukiem, mogą uczestniczyć w konkursie tylko przez trzy lata po śmierci autora, a jeżeli są rękopiśmienne, to nagroda przedewszystkiem na wydrukowanie będzie użytą.

Co do prac autorów żyjących, do konkursu dopuszczone będą tylko dzieła drukowane i to nie dawniej jak w r. 1878-ym.

Własność nagrodzonego dzieła pozostaje przy autorze.

Komisję przyznającą nagrody składają pp. Oktaw Pietruski, członek wydziału krajowego, jako przewodniczący, dr. Zygmunt Samolewicz i dr. Gustaw Roszkowski, jako kuratorowie fundacji, oraz jako reprezentanci świata naukowo-literackiego dr. Alfred Biesiadecki, dr. Ludwik Kubala, dr. Antoni Małecki i Zygmunt Sawczyński.

Komisja ma prawo wybrać do nagrody dzieła nienadesłane na konkurs, nie bierze jednak odpowiedzialności za przeoczenie dzieła godnego, a nienadesłanego i dlatego we własnym interesie autorów leży nadsyłanie do Lwowa pod adresem wydziału krajowego dzieł swoich, o ile uważają je za odpowiednie do ubiegania się o nagrodę.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

W sobotę, dnia 10-go b. m., w zimowym lokalu Towarzystwa odbędzie się wieczór muzyczny dla członków z rodzinami i wprowadzonych gości.

Bilety nabywać można w kancelarji Towarzystwa w godzinach wieczornych.

= Wystawa inwentarzy.

Komitet tegorocznej wystawy inwentarzy podał już ogłoszenia do wielu czasopism zagranicznych tak codziennych, jak i specjalnych rolniczych, o mającej się u nas odbyć wystawie i o targu na konie z nią połączonym.

Wobec tego, że w ostatnich czasach znaczna ilość koni od nas zapotrzebowaną bywa za granicę, a szczególniej do Niemiec, spodziewanym jest liczny zjazd handlarzy końskich z Prus.

W sobotę odbędzie się posiedzenie komisji wystawowej, na którem rozstrzygnięte zostaną sprawy oddania przedsiębiorstwa budowy, bufetu, oraz ustanowienie cen biletów wstępu.

= Spółka wywozowa.

Dowiadujemy się, że grono przemysłowców miejscowych zawiązuje spółkę w celu wywozu wyrobów krajowych na rynki Cesarstwa i na wschód.

Warto aby w tym względzie inicjatorzy nowego przedsiębiorstwa porozumieli się z zarządem Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, który kwestją handlu z Rosją i ze wschodem zajmuje się specjalnie.

= Zjazdy handlowe.

W Towarzystwie popierania przemysłu i handlu w Petersburgu powstał projekt urządzania perjodycznych zjazdów handlowych.

Zjazdy takie mają się odbywać we wszystkich ogniskach większego ruchu ekonomicznego.

Między innemi w projekcie pomieszczono: Warszawę, Łódź i Lublin.

= Utrudnienie ruchu handlowego.

Z powodu zbliżających się świąt obu obrządków, ruch handlowy zwiększył się już ogromnie.

Magazyny kolejowe są natłoczone interesantami wysełającymi i odbierającymi towary.

Ponieważ jednak siły personelu urzędniczego nie zostały wzmocnione, przeto interesanci zmuszeni są wyczekiwać całemi dniami, aby ekspedycję załatwić.

Na kolei petersburskiej wozy z towarami, które przyjeżdżają z rana, muszą często nocować na podwórzu, gdyż dopiero na drugi dzień do magazynu mogą się docisnąć.

Kupcy i przemysłowcy tutejsi uskarżają się słusznie na ten stan rzeczy, który ich przyprawia o wielkie straty.

Zarządy kolejowe mogłyby z łatwością złemu zaradzić przez czasowe pomnożenie sił personelu urzędniczego.

Spodziewać się należy, że żądanie to znajdzie należyte uwzględnienie.

= Brak podręcznika.

W naszej literaturze rzemieśniczej daje się uczuwać brak podręcznika dla młynarzy.

Oprócz broszurki, pobieżnie opisującej „Młynarstwo", a wydanej nakładem *Gazety rzemieślniczej*, nie posiadamy żadnej oryginalnej lub tłómaczonej pracy w języku polskim.

= Nowe próby.

Na żądanie jednego z tutejszych wynalazców, zarząd tramwajowy odbędzie próby z nowoobmyślanym przyrządem dopomagającym do poruszania wagonów z miejsca.

Może też czwarty z rzędu tego rodzaju wynalazek będzie szczęśliwszy od poprzednich, które z powodu niepraktyczności zostały zarzucone.

= Drewniane obuwie.

Na targach coraz większy pokup znajdują saboty drewniane, wyrabiane przez okolicznych włościan.

Wielu naszych robotników fabrycznych poczyna używać tego obuwia, nadającego się szczególnie do chodzenia po rozgrzanym asfalcie lub w giserniach i fabrykach gazu.

= Ruch w lombardach.

Jak wielki ruch panuje od dłuższego już czasu po prywatnych lombardach najlepiej świadczy ta okoliczność, iż przestały przyjmować na zastaw garderobę, udzielają zaś pożyczek prawie wyłącznie na złoto, srebro i cenne klejnoty.

Dzięki konkurencji, stopa procentowa, jakkolwiek dość jeszcze wysoka, znacznie już została obniżona.

= Z Wisły.

Woda powoli opada.

Stan jej wynosi w chwili obecnej stóp 11 cali 7.

Ruch na rzece poczyna się ożywiać.

Statki parowe znajdują się już na swych stanowiskach.

= Skutki mrozów.

Z powodu silnych mrozów, trwających przez cały luty i początek marca, ogrodnicy podmiejscy ponieśli dotkliwe straty.

W wielu miejscach ucierpiały mocno szkółki drzew owocowych, a także krzewy, gdyż długo trwające zimna pomroziły sztamy róż i inne rośliny, a nawet przykryte ziemią, co obecnie dopiero przy odkrywaniu tychże spostrzegać się daje.

= Śmietniki publiczne.

Po ś. p. zimie pozostała nam spora kolekcja wielkich publicznych zbiorników śmieci i nieczystości.

Na ulicy Włodzimierskiej świeżo założono taki śmietnik, na ulicy hr. Kotzebuego plac wolny stał się także śmietnikiem, nad Wisłą pewna część bulwaru nosi stale nazwę śmietnika, a teraz, dzięki kompanji asenizacyjnej przybyło znów jedno źródło zabójcze dla zdrowia mieszkańców i to w bardzo ruchliwej dzielnicy miasta.

Przy moście, tuż koło przystani statków Fajansa, złożono kilkaset fur, uprzątniętych z ulic zbitego

śniegu i lodu, które po parodniowym wylewie Wisły zamieniły się w błoto, zionące zabójczemi miazmatami.

Już teraz trudno jest przejść przez most w tem miejscu, nie zatkawszy dobrze nosa, łatwo więc przewidzieć, do czego przyjdzie z nastaniem upałów, na które pewno długo czekać nie będziemy.

= Wstrętna operacja.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 10-ej zrana, na Krakowskiem-Przedmieściu czyściciele miejscy zajmowali się łapaniem psów.

O ile nam wiadomo, istnieje przepis policyjny, nakazujący odbywanie tej operacji w godzinach o wiele wcześniejszych.

= Z miłości.

Z szeregu rozmaitych szaleństw, jakich się niektórzy dopuszczają, byleby zyskać względy wybranej serca, to, jakie nam komunikują, należy do niezwykłych.

Pan ***, człowiek średnio zamożny, zakochał się w zeszłym roku w pewnej woltyżerce z cyrku Ciniselligo.

Woltyżerka powoli zawładnęła panem ***, lecz na jednym punkcie nie mogła nic dokazać, a mianowicie co do uprawnienia związku małżeństwem.

Pod tym względem p. *** pozostał niewzruszony, ale ulegając wpływom skaczącej syreny, popełnił inne szaleństwo.

Woltyżerka postanowiła założyć własny cyrk.

W tym celu p. *** sprzedał już swój majątek ziemski i całe mienie oddał ideałowi.

Cyrk został otwarty w Lipsku.

Jako dyrektorka firmowa i faktyczna podpisuje się ex-woltyżerka, a p. *** pełni funkcję administratora przedsiębiorstwa.

= Niezwykły objaw.

W dniu wczorajszym do kancelarji jednego z tutejszych notarjuszów zgłosiła się w towarzystwie ojca elegancko ubrana panna P.

Gdy przyszło do podpisywania dokumentu, okazało się, iż panna G. jest... niepiśmienną.

Przyczyną tego był tyfus, po przebyciu którego młoda osoba zapomniała władać piórem...

Rekonwalescentka ponownie wzięła się do nauki pisania...

= Ocalony.

W dniu wczorajszym na Wołowej pod nrem 246-ym zdarzył się wypadek, który znów jest potwierdzeniem znanego przysłowia, iż nad pijanymi i dziećmi czuwa Opatrzność.

W otwartem oknie na drugiem piętrze bawił się trzyletni chłopczyk, Szaja Mildner, syn handlarza.

Czuwała nad nim siostra, lecz malec przechyliwszy się zanadto, stracił równowagę i spadł w otwartą przepaść.

Zdawało się, iż dziecko poniosło śmierć na miejscu.

Tymczasem małego Mildnera podniesiono nietylko żywego, lecz bez żadnych widocznych obrażeń, oprócz kilku lekkich potłuczeń.

= Ciemne schody.

Nocy wczorajszej Antoni Gietz, schodząc z drugiego piętra domu pod nrem 30-ym na Łuckiej, spadł ze schodów źle oświetlonych i złamał dwa żebra.

Poszwankowany nie może do nikogo rościć pretensji, ponieważ sam jest właścicielem domu, w którym go spotkała tak smutna przygoda.

= Tajemniczy wypadek.

Nocy dzisiejszej A. Iwoński, właściciel berlinki, stojącej przy prawym brzegu Wisły, wyszedłszy na pomost, usłyszał głośne wołanie o pomoc.

Pomimo ciemności Iwoński dostrzegł płynącego człowieka.

Spostrzegli go również dwaj przewoźnicy Feliks Strączyński i Józef Gryckr.

Dzielni ludzie rzucili się do wody i pomimo niebezpieczeństwa, zdołali tonącego uratować.

Nieznajomy był nieprzytomny, lecz wkrótce zdołano go do zmysłów przywrócić.

Badany co do powodu znajdowania się w wodzie w porze nocnej, nie chciał nic wyjaśnić, zapewniając jednak, iż zamiaru samobójczego wcale nie miał.

Śledztwo celem zbadania tajemniczego wypadku zarządzono.

= Samobójstwo.

W dniu wczorajszym na Rybakach pod nrem 14-ym Tadeusz Dzikowski, zecer, liczący 55 lat wieku, poderznął sobie nożem gardło.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, Dzikowski w kilka godzin życie zakończył.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Bielańskiej upadł na chodniku Antoni Binakowski, żołnierz urlopowany, liczący 40 lat wieku i nagle życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w zeszłym miesiącu kanonik katedry sandomierskiej, ks. Władysław Kossecki, egzaminator dekanatu opoczyńskiego, urodził się w r. 1823-im pod Suchedniowem.

Osierocony za młodu, wzięty był na wychowanie przez jenerała brygady Franciszka Kosseckiego, później dyrektora głównego komisji sprawiedliwości.

Do szkół chodził w Wąchocku, potem w Końskich.

Następnie z powołania wstąpił do seminarjum sandomierskiego i poświęcił się służbie ołtarza.

W pracy kapłańskiej odznaczył się jako niepospolity kaznodzieja.

Pobożny i gorliwy w pełnieniu obowiązków, śmiercią swoją żal powszechny obudził.

Rękopisma treści homiletycznej po nim pozostałe mają się wkrótce pojawić w druku.

= Pół wieku w klasztorze.

W Sandomierzu w dniu 19-ym marca, jako w 50-tą rocznicą objęcia obowiązków siostry miłosierdzia przy szpitalu św. Ducha, Małgorzata Pawłowska obchodziła złoty jubileusz swej pracy i poświęcenia się dla dobra ogółu.

Fakt rzadki w rocznikach miłosierdzia.

= Gaz w Sosnowcu.

Osada fabryczna Sosnowiec rącz o rozwija się, przybierając coraz bardziej cechy większego miasta.

Teraz znowu Sosnowiec otrzyma oświetlenie gazowe, co wielkiem będzie udogodnieniem dla tamtejszych mieszkańców.

Fabrykę gazu założył tam świeżo p. Bagiński, znany inżenier i dyrektor biura technicznego.

Niezwykły to u nas a nader pocieszający objaw, że przedsiębiorstwa takiego podjął się krajowiec, nie dając się wyprzedzić niemcom, tak licznie w Sosnowcu zamieszkałym.

Pierwszym większym zakładem, który zastosował oświetlenie gazowe u siebie, jest hotel i handel win p. Zarzyckiego.

Za przykładem pójdą niewątpliwie inni.

= Bankructwo.

Jeden z komisjonerów łódzkich, jak donosi *Lodz. Ztng.*, ogłosił upadłość.

Pasywa dosięgają sumy 60,000 rs.

Ofiarami są rozmaici fabrykanci łódzcy.

= Wypadki na prowincji.

W dniu 20-ym z. m. we wsi Cedrowice, w powiecie łęczyckim, 15-letni Kazimierz Andrzejczyk, znajdując się w pobliżu będącej w ruchu sieczkarni, uderzony kołem w głowę, na miejscu zabity został.

W dniu 22-im z. m. we wsi Gusin, 23-letni Wincenty Stasiak, a także we wsi Wola Piekarska, Walenty Psanek, obaj mieszkańcy okolic miasta Turka, w przystępie obłąkania, targnęli się na własne życie przez powieszenie.

W dniu 21-ym z. m. dwaj mieszkańcy gminy Kozłowo, w powiecie pułtuskim, przejeżdżając z drzewem przez Bułkowo, najechali na 8-letnią Marjannę Czapkowską, która upadłszy pod koła, zginęła natychmiastową śmiercią.

ZE SWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 7-go b. m.: Wczoraj zakończyły się obrady Tow. rolniczego. Na posiedzeniu wczorajszem zamianowano p. Henryka Kieszkowskiego, zasłużonego dyrektora Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie, honorowym członkiem Tow. rolniczego, poczem toczyły się ożywione dyskusje nad kwestją meljoracyj rolniczych i kredytu meljoracyjnego, w której to sprawie postanowiono podać petycję do wydziału krajowego. Uchwalono dalej ustanowienie inspektorów dla 8-miu istniejących subwencjonowanych obór zarodowych, oświadczono się za zatrzymaniem szkoły chmielarskiej w Czernichowie i za założeniem tamże stacji doświadczalnej dla uprawy chmielu, poruszono sprawę dostaw dla armji, sprawę asekuracji bydła, a wreszcie zgodzono się na potrzebę popierania rozwoju Tow. wzajemnej pomocy oficjalistów prywatnych. Z inicjatywy Tow. bocheńskiego poruszono także kwestję sprowadzania i zakupna towarów niemieckich. Pp. Homolacz i Straszkiewicz w gorących przemówieniach wskazywali potrzebę ochrony własnej produkcji, zaznaczając, iż naszą dewizą ekonomiczną powinno być: nie dać obcym na nas zarobić. Tej dewizy się trzymając, powinniśmy wszelkimi środkami dążyć do zdobycia ekonomicznej samodzielności i do wytworzenia silnego, bujnego i zamożnego przemysłu krajowego. W tym też duchu uchwalono rezolucję, a nadto postanowiono wnieść petycję do krajowej komisji dla spraw przemysłu, by komisja ta zechciała przyczynić się do rozbudzenia i rozwoju przemysłu w zakresie wszelkiego rodzaju narzędzi rolniczych. W końcu w miejsce ustępujących 4-ch członków wybrano do komitetu Tow. pp. Jana hr. Stadnickiego, Czecza, Dydyńskiego i A. hr. Wodzickiego.—Marszałek Zyblikiewicz bawi obecnie w Sorrento we Włoszech i ma zamiar zwiedzić Sycylję.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 6-go b. m.: Przeciw § 27 projektu językowego posła Scharschmieda wygotowała „Ruska rada narodowa” protest, wzywając gminy i osoby prywatne do podpisania tegoż. Wniosek ten proponuje pozostawić sprawę językową *status quo*. Protest żąda zupełnej reformy językowej, a mianowicie, ażeby wszystkie władze w Galicji i na Bukowinie obowiązane były w urzędowaniu używać obu języków, tj. rusińskiego i polskiego, a na Bukowinie także rumuńskiego.—Pierwsze krajowe towarzystwo wiertnicze zawiązało się w Słobodzie rungurskiej. Celem towarzystwa jest, jak powiada statut, wykonywanie dla swych członków poszukiwań minerałów, a przedewszystkiem oleju skalnego za pomocą świdrowania. Towarzystwo zamierza zatrudniać przy przedsiębiorstwach tylko krajowców, jak niemniej, o ile to się da osiągnąć, sprowadzać wszelkie machiny, przyrządy i narzędzia z fabryk krajowych.—W Gliniach powstała, dzięki poparciu tamecznego towarzystwa zaliczkowego i kilku wybitniejszych osobistości, spółka tkacka i wzorowy warsztat tkacki.—W grudniu r. z. wyskoczył z wagonu pociągu jadącego z Podwołoczysk do Lwowa niejaki Władysław Winkler. Natychmiastowe poszukiwania nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, znaleziono bowiem obok toru kolejowego tylko kalosze i bucik. Dopiero w sobotę znaleziono zwłoki nieszczęśliwego w rowie napełnionym wodą, obok toru kolejowego. Winkler był prawdopodobnie umysłowo chorym.

× **Sala „Albert le Grand” w Paryżu** pomieścić nie mogła ogromnych tłumów, jakie się zebrały na koncert, urządzony dla zakładu św. Kazimierza. Orędownictwo tej artystycznej uczty przyjęły na siebie damy z najwykwintniejszych sfer polskich i francuskich. W części wokalnej widowiska przyjęli udział Reszkowie, oraz pani Conneau, w muzycznej pianistka, głośna dziś w Paryżu, Wietczyńska i Saint-Saëns. Orkiestrą dyrygował Godard.

× **Męstwo braciszka Szmurły.** Skutkiem niezwykłych śniegów tegorocznych klasztor franciszkanów pod Aarau, na Kreuzbergu, zasypanym został. Biały całun, wysoki na 7 metrów, pokrył sąsiednie góry. Tym razem rodak nasz, braciszek Szmurło, od lat 24-ch w zakonie przebywający, wybrał się celem niesienia pomocy ludności okolicznej, a w szczególności podróżnym. Trzydniowa wycieczka przyniosła nieszczęśliwym pożądany owoc, otrzymali bowiem żywność, Szmurło jednak do klasztoru nie wrócił i przed kilku dniami zwłoki jego znaleziono rozbite pomiędzy skałami. Prawdopodobnie zatraciwszy ślad drogi, załamał się na jednej ze ścieżek i nagrodę za trudy znalazł w bohaterskim zgonie.

× **Nowe dzieło o wschodzie.** Nakładem znanej wiedeńskiej firmy wydawniczej A. Hartlebena zaczęło w tych dniach wychodzić bardzo zajmujące dla nas dzieło ilustrowane: „*Zwischen Donau und Kaukasus*” (Od Dunaju do Kaukazu), skreślone przez wytrawnego znawcę tych stron, A. v. Schweigera-Lerchenfelda. Ma to być wyczerpujący pod względem historycznym, obyczajowo-cywilizacyjnym, etnograficznym i geograficznym obraz ludów, zamieszkujących półwysep bałkański wzdłuż Dunaju, tudzież wybrzeża morza Czarnego, Krym, Kaukaz, Małą Azję i t. d. Dzieło wprowadza nas przeto w samo ognisko widowni ważnych wypadków dziejowych, których dalszy rozwój powołanym jest wpłynąć na nowe ukształtowanie się politycznych stosunków wschodu europejskiego. Niektóre strony tego obszaru ziemi, kędy stała kolebka tylu romantycznych podań w starożytności, kędy przesuwały się fale ludów wieków średnich ku zachodowi, po raz pierwszy zostały w dziele Schweigera-Lerchenfelda naukowo objaśnione i opisane. Wartość publikacji podnoszą liczne ilustracje i mapy; wydanie wykwintne.

× **Niezwykły wypadek** zdarzył się w ubiegły poniedziałek w parlamencie paryskim. Podczas obrad spłynął na posłów z galerji deszcz zadrukowanych kartek, rzuconych przez jakiegoś legitymistę. Na kartkach był artykulik, nazywający parlament francuski nieprawym, uzurpatorskim, gdyż skasował dwudziestu deputowanych, wybranych przez stronnictwo monarchiczne.

× **O nowem morderstwie politycznem** donoszą z Irlandji. D. 3-go b. m. wszedł do mieszkania robotnika Daniela Neill z Knox jakiś zamaskowany człowiek, spytał się o jego nazwisko, a dowiedziawszy się, że stoi przed Neill'em, zastrzelił go natychmiast. Mordercy nie ujęto dotąd.

× **Przykry wypadek** zdarzył się w teatrze amerykańskim w Chatam. Grano tam „Wuja Tomasza”, w którem występują wytresowane psy, używane do gonienia murzynów. Jeden z owych czworonożnych aktorów zapomniał o swojej roli i wziął zadanie na serjo. Poszczuty na uciekającego przez scenę negra, rzucił się naprawdę na biedaka i pokąsał go straszliwie.

× **Mormonki** nie popierają wcale usiłowań rządu Stanów Zjednoczonych, który je chce wyzwolić z niewoli wielożeństwa. Zebrały się one d. 6-go marca r. b. w sali teatralnej w Salt-Lake-City i oświadczyły, że chcą wytrwać wiernie przy swoich mężach mimo zakazu senatu. Mormonki zredagowały rezolucję, w której radzą rządowi, aby się lepiej zajął kobietami nieszczęśliwemi, ubogiemi, gdyż one, będąc szczęśliwe i żyjąc w dostatku, nie potrzebują wcale cudzej opieki.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Buczyński rs. 3.

— Szan. redaktorze! Przypuszczając, że myśl powzięta w tych dniach złożenia drogą składek publicznych sumy potrzebnej dla wysłania pokąsanych przez psa wściekłego włościan do Pasteura, znalazła potrzebną liczbę ofiarodawców, składam w tym celu kop. 30. Gdyby zaś suma potrzebna zebraną być nie mogła, przeznaczam mały ten datek dla najbiedniejszych.

Z szacunkiem **D.**

Nekrologja.

† W dniu 7-ym kwietnia, o godzinie 11-ej zrana, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami. zakończył życie w Żyrardowie ś. p. ksiądz Ignacy **Pieniarowicz**, proboszcz parafji Lutkówka i administrator parafji Skuły, w wieku lat 62. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Wiskitkach odbędzie się w piątek, tj. dnia 9 kwietnia, o godzinie **4-ej** po południu, w dniu zaś następnym, to jest w sobotę nabożeństwo żałobne i pochowanie ciała na cmentarzu miejscowym.

Wieczny pokój jego duszy! —1376

† Ś. p. Apolonja z Klimowiczów **Markowska**, obywatelka m. Warszawy, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności dnia 7-go kwietnia 1886 r. w wieku lat 48. Pogrążony w smutku mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 9-ym kwietnia, t. j. w piątek, o godzinie **11-ej** zrana i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 2—1379

† Ś. p. Bronisława **Bartz**, panna, córka nieżyjących małżonków Wilhelma i Anny z Schwartzschultzów, po długiej i ciężkiej chorobie zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 20. W smutku pozostali siostry, brat i szwagrowie zapraszają na wyprowadzenie zwłok w piątek, to jest dnia 9-go kwietnia, o godzinie **3-ej** po południu z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicki odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1368—

† Ś. p. Marja z Kühnów **Pietraszewska**, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 7-go kwietnia r. b., przeżywszy lat 34. Pozostały mąż z dziećmi i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 9-ym kwietnia, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1382—

† Za spokój duszy nigdy nieodżałowanego ś. p. Leona **Worytko**, b. naczelnika w b. Banku Polskim, jako w wigilję imienin odbędzie się żałobne nabożeństwo w sobotę, to jest dnia 10-go kwietnia, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała żona z córką zaprasza życzliwych. —1377—

† Dnia 9-go kwietnia, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Olimpji z Morzyckich **Słubickiej**, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Andrzeja na placu Teatralnym. —1374

† Za spokój duszy ś. p. Michała **Olechnowicza-Boreyszy**, odprawione zostanie w sobotę, to jest dnia 10-go kwietnia, o godzinie **11-ej** zrana, nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, na które córka i zięć zapraszają krewnych i znajomych. —1366—

† Jutro, to jest piątek dnia 9-go kwietnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Żelechowskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-ej** rano w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej, na które pozostała żona z córką, zięciem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1369—

† W sobotę, to jest dnia 10-go kwietnia, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Rożnieckiego**, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza. —427—

Z Cesarstwa.

W gazecie *Swiet* czytamy: „Podróż Najjaśniejszego Pana na południe Rosji w obecnym czasie ma wielce doniosłe znaczenie. Trudności wynikłe w Bułgarji przypomniały nam raz jeszcze, czem jest dla Rosji morze Czarne, które dawno już powinno było zostać rosyjskiem jeziorem, bo nie można myśleć o tem, aby wyjście z Bosforu na morze Czarne pozostawało w rękach innego państwa. Za każdym razem, kiedy Cesarz rosyjski Monarszą swoją stopą dotknie wybrzerza morza Czarnego i może okiem ducha ocenić stosunek nadbrzeżnej linji do Bosforu, może on zważyć znaczenie morza Czarnego, jeżeli ono stanie się morzem wyłącznie rosyjskiem—pomimo woli budzi się wiara, że rychlej czy później wielkie to zadanie musi być rozwiązane. Sprawy bułgarskie wikłają się coraz bardziej. Kwestja ta może być z godnością rozstrzygniętą tylko przy stanowczym, jasnym i określonym systemie postępowania a przytem z wytkniętem z góry dążeniem. Czas już aby Rosja przestała pracować na korzyść innych, a zwłaszcza na korzyść wpływów idących z Wiednia i Berlina—rezultatem zachodów rosyjskich powinny koniecznie być jasne korzyści, pozyskane przez samą Rosję a rozstrzygające zakres jej działania i znaczenie. W Belgradzie historja upadku Garaszanina skończyła się na niczem. Z Petersburga bardzo trudno sądzić o przyczynach tego co zaszło, ale przypuszczać trzeba, że głównym powodem, dla którego gabinet Risticza zawiązać się nie mógł, był ten, że nowy gabinet, mając na celu pojednanie partyj i kompromisy, poczynił już nieco za wielkie ustępstwa gabinetowi Garaszanina i jego stronników. Jeżeli te ustępstwa przekroczyły pewną granicę, to widocznie sama opozycja uznała za niemożliwe dalsze trzymanie się programu Garaszanina, a przytem król Milan uznał za dogodniejsze dla siebie pozostać nadal przy Garaszaninie. Będą więc po dawnemu gnębić serbów patrjotów. Dług państwowy będzie wzrastał, podatki będą się powiększały, wiara prawosławna będzie uciskaną, związek z Rosją i ze światem słowiańskim będzie się zrywał, ale będzie to dogodnem dla partji Garaszanina, która sądzi, że jeżeli serbowie stali się stadem bydła, to czemuż nie jarzmić ich jak bydło?"

Journal de St. Pétersbourg pisze: „Jak to wiadomo już czytelnikom naszym, depesze z Sofji niezawsze bywają łatwe do zrozumienia. Jest to także wadą dzisiejszej depeszy, która zdyskredytowawszy delegowanego Porty, zwraca się, jeżeliśmy ją dobrze pojęli, z radą do mocarstw, aby nie poprzestawały na podpisaniu protokułu rozstrzygającego o losach Rumelji wschodniej, ale „„zarządziły jego wykonanie"". Taka rada czy życzenie mogłoby otworzyć pole wielu komentarzom. Wolimy się od nich powstrzymać, wierni zwyczajowi wdawania się jaknajmniej w dyskutowanie anonimowych informacyj, do których ojcowstwa po fakcie nikt się nie przyznaje, ani nie chce przyjąć odpowiedzialności za następstwa, jakie z nich wysnućby można. Poprzestańmy więc na zaznaczeniu, że wobec niezaprzeczonego obecnie postanowienia mocarstw pominięcia kwestji, ks. Aleksander nie mówi już o oporze, ale tylko o najlepszym sposobie zastosowania postanowień europejskich. Dalecy jesteśmy od stawiania obok siebie rządów sofijskich i rządów króla Jerzego, ale czy nie byłoby wolno z tego co powiedziano wyżej wyprowadzić wniosku, że i w Atenach także, skoro tylko dobrze zrozumianem będzie stanowcze postanowienie mocarstw niedopuszczania niczego co mogłoby zamącić pokój, naród i jego przedstawiciele będą umieli złożyć dowody mądrości i rezygnacji i pojąć, że pokój jest cennem dobrem, dla którego wszyscy są obowiązani ponosić ofiary."

O tym samym telegramie, o którym wspomina *Journal de St.-Pétersbourg*, mówi także i *Nowoje wremja* i zastanawia się nad praktycznem znaczeniem wyrażenia, użytego w telegramie: ażeby mocarstwa poleciły wprowadzić w wykonanie postanowienia protokułu podpisanego w Konstantynopolu. „Poleciły?—pyta się *Nowoje wremja*—lecz komu? Któż jest ten, kto może wystąpić jako ajent wykonawca woli mocarstw? Porta? ale nie weźmie ona chyba na siebie podobnego obowiązku w takiej chwili, kiedy jej zagraża możliwość zbrojnego starcia z Grecją. Oprócz Porty sprawa ta mogłaby chyba tylko być poruczoną Rosji, która naturalnie nie odmówiłaby podobnego zadania, ale czyż podobna myśleć o takiej zgodności pozostałych mocarstw, przy której środek taki okazałby się możliwym do urzeczywistnienia. Odwrotną stroną całej ciemnej kwestji wschodnio-rumelijskiej jest intryga, mająca na celu pozbawienie Rosji wszelkiego wpływu na naród bułgarski. Dajmy na to, że cel ten okazał się daleko trudniejszym do osiągnięcia, niż przypuszczali tajemni inspiratorowie księcia Aleksandra Battenberga, ale czyż można przypuszczać, aby oni teraz zechcieli zgodzić się na oddanie w ręce nienawistnej im Rosji zaprowadzenie legalnego porządku rzeczy w Rumelji Wschodniej?" Proponuje tedy *Now. wr.*, aby konferencja poruszyła dodatkową kwestję nie co do tego, jaką drogą wprowadzić w wykonanie jej postanowienie, ale wprost już czy wobec nowej odmowy ks. Aleksandra poddania się postanowieniu mocarstw, nie należałoby, zamiast niego, osadzić na tronie bułgarskim kogo innego.

Z ostatniej chwili.

Wedle *Czasu*, sejm galicyjski zbierze się w czerwcu na sesję tegoroczną.

Norddeutsche allgemeine Zeitung, która raz już wystąpiła przeciw dzisiejszemu kierunkowi *Dniewnika warszawskiego*, „tchnącemu jakoby nienawiścią przeciw niemcom", zamieszcza ponowny artykuł polemiczny z powodu twierdzenia *Dniewnika*, że rosnący nad miarę żywioł niemiecki w Królestwie przynosi szkodę interesom Rosji. Organ p. Pindtera twierdzi, że przemysł rosyjski potrzebuje niezbędnie „nawozu kultury niemieckiej", że tylko Rosja zyskuje na osiedlaniu się w tejże fabrykantów i robotników niemieckich, podczas gdy Niemcy na tem tracą.

Kanonik Wanjura, którego świeżo wymieniano w rzędzie kandydatów na katedrę gnieźnieńską, ma zostać następcą zmarłego ks. Marwicza w Warmji.

Dosłowny tekst oświadczeń ministra Gosslera w komisji pruskiej izby panów powiada, że wedle relacji p. Schloetzera w razie przyjęcia przez sejm pruski projektu ustawy kościelno-politycznej z poprawkami biskupa Koppa, Ojciec św. gotów jest polecić biskupom, aby przy obsadzeniu wakujących obecnie probostw przedstawili władzy świeckiej swoich kandydatów. To postępowanie może być zastosowane i do późniejszych wakansów, jeżeli tymczasem pokój religijny w Niemczech zostanie przywrócony. Państwo będzie miało więc prawo usuwania od nominacji takich kandydatów, którzy ze względów cywilno-politycznych są dlań niepożądanymi. Rząd pruski, wedle oświadczeń p. Gosslera, pozostawia swobodę dalszych postanowień sejmowi, zastrzegając sobie w przyszłości wyjednać potrzebne postanowienia u króla. *Kreuzzeitung* gani rząd za to, iż nie chce zająć wyraźnego stanowiska wobec sprawy i pozostawia inicjatywę sejmowi. Z Rzymu zapewniają, że Ojciec św. przyjmie zasadę *Anzeigepflichtu* raz na zawsze tylko w razie zniesienia zupełnego ustaw majowych.

Niezliczone tłumy ludności zgromadziły się onegdaj w Atenach na placu Jowisza i darzyły frenetycznemi oklaskami mówców, którzy wykazywali konieczność wojny. Następnie z rozwiniętemi sztandarami udano się na plac uniwersytetu, gdzie uwieńczono pomniki bohaterów sprawy greckiej Gregoriakisa i Rygasa. Tłum przeciągał wśród wojowniczych okrzyków przez główniejsze ulice miasta. Król i Delyannis udali się tymczasem na otwarcie kolei żelaznej z Koryntu do Nauplji, uchylając się w ten sposób od udziału w manifestacji zagorzalców wojennych.

W izbie greckiej nie interpelowano dotąd rządu w sprawie politycznej. Delyannis pewnym jest większości. *Nea Ephimeris* i *Proja* zamieściły artykuły użalające się na osamotnienie Grecji. *Nordd. Allg. Ztg.* wysnuwa ztąd wnioski pokojowej natury.

Trybunał w Charleroi skazał uwięzionych robotników, którzy dopuścili się znanych wykroczeń i gwałtów, na karę więzienia od trzech miesięcy do pięciu lat. W Charleroi strejkuje ciągle jeszcze około 10,000 robotników; w mieście panuje wszakże spokój.

Na dziś lub jutro oczekują we Włoszech rozwiązania izby deputowanych. Opozycja czyni już przygotowania do kampanji wyborczej.

Wedle wiadomych do dnia 6-go b. m. rezultatów, wybrano w Hiszpanji przy wyborach niedzielnych do kortezów 328 posłów ministerjalnych, 64 zwolenników Canovasa, 26 zachowawców dysydentów i członków lewicy dynastycznej, jednego karlistę i 28 republikanów.

W Stanach zjednoczonych panuje od dłuższego czasu zmowa służby rozmaitych kolei żelaznych. Dnia 4-go b. m. strejkujący napadli pod fortem Worth na urzędników kolejowych. W starciu zginęło ośm osób, a wiele jest rannych. Sklepy w mieście zamknięte; uzbrojeni obywatele patrolują.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna.)

Konstantynopol 8-go kwietnia. — Są do mniemania, że ks. Aleksander zgodzi się na żądanie mocarstw, ale pod warunkiem, aby ugoda turecko-bułgarska została nazwaną umową zaw[illegible] między Turcją a Europą, ponieważ chce on uledz tylko postanowieniu międzynarodowemu. Poseł rosyjski, Nelidow, wyjeżdża wkrótce do Liwadji.

Petersburg 8-go kwietnia. — *Graždanin* dowiaduje się, że komitet ministrów odroczył do jesieni rozwiązanie przedłożonej mu kwestji cukrowniczej. Komitet ministrów oświadczył się bezwarunkowo przeciw unormowaniu wyrobu cukru, uważając że rozkład premji za cukier wywożony w drodze poboru wyższej akcyzy od wszystkich fabrykantów cukru byłby krokiem niesprawiedliwym. Wskutek tego minister skarbu pozostawił kwestję unormowania produkcji cukru w zawieszeniu i przedłożył nowe projekta co do zwrotu premji skarbowi państwa. Ponieważ jednak projekta te wydały się komitetowi ministrów zbyt zawikłanemi, odroczono całą sprawę.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Stałej prenumeratorce z Zam.*—Pośpieszymy się. Chcielibyśmy jednak dać coś wypróbowanej skuteczności.

— *Panu Janowi L. w Częstochowie.*—Antoni Pilecki, adw. przysięgły, mieszka na Lesznie nr. 40. Teofil Lenartowicz we Florencji: Montebello 24. Do Ujejskiego pisze się na ręce księgarni Gubrynowicza i Szmidta we Lwowie.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 8-go kwietnia 1886 r.

Pewna różnica, jaka zaszła pomiędzy przewidywaniami wczorajszemi porannemi, a notowaniami urzędowemi, na niekorzyść rubli, usposobiła niechętnie giełdę warszawską. Dzisiejsze szacowania bardzo różne, od 202.25, 202.50 aż do 203 sięgające, nie wzbudzały również zaufania. Obfitość gotówki w Berlinie i trudność jej lokowania na giełdę naszą nie oddziaływa, owszem budzi pewne niedowierzanie i obawy łatwo możliwej zmiany usposobienia, gdyby spodziewane większe operacje finansowe, przychodząc do skutku, odpływ gotówki tej umożliwiły.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.72½, o 5 kop. drożej i płacono 49.65. Krótkoterminowemi obracano po 49.55 i 49.57½, choć z początku, jak słyszeliśmy, znacznie nawet taniej je oddawano. Żądanie zaznaczone w cedule 49.62½.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na **Londyn** 10.06, 10.07 — przy żądaniu stosunkowo wysokiem 10.09.

Na **Paryż** 40.30 żądano, o 5 kop. wyżej, bez obrotów.

Na **Wiedeń** 80.55. Płacono 80.25 80.30 i 80.35.

Ogół obrotów bardzo skromny — dążności niejednolite.

Papiery mocno — brak oddających.

Listy likwidacyjne 91 i 90.60 — za mniejsze 90.30 płacono.

Pożyczka wschodnia 99.75 za I-ej i II-ej, 100.25 za III-ej bez obrotów. Podobno zawierano pewne tranzakcje III-ej emisji na późniejszą trzymiesięczną dostawę do woli sprzedającego po 99.75, przy żądaniu 100.

Listy zastawne ziemskie 100.20 za pierwsze cztery serje. Serji V-ej 97.65 — bez różnicy wielkości odcinków. Partje mieszane sprzedawano po 99.55, 99.45, a nawet podobno i po 99.35 oddawane.

Listy miejskie 97.25, 96, 95.65 i 95.50. Serji III-ej po 95.50 kupowano.

Obligi 92.85 płacono, przy żądaniu 93.

Listy łódzkie 93.25, 92 i 91.40. Za III-ej 91.15 i 91.25 osiągano.

Godzina 12. Usposobienie wyczekujące, dosyć stosunkowo mocne. Kursa przeciętne. *J. Wl.*

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Wesele Figara" Jutro; „Chata za wsią".—*Rozmaitości.* Dziś: „Półświatek". Jutro: „Gęsi i gąski". — *Mały.* Dziś: „Porucznik Szykowski". Jutro: „Gasparone".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Niezapominajce.* Jeżeli nie chcesz się obrazić po raz drugi, racz się porozumieć ze mną osobiście, naznacz miejsce gdzie i kiedy.—*Maks.* (1365)

— Tyś dla mnie wszystkiem, nikt mnie nie zajmuje—przysięgam.—*Elfis.* (1375)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 8-go kwietnia 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.62½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.49	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.30	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.55	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.20	—.—
„ „ „ m.	100.20	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.25	—.—
„ „ „ II	96.—	—.—
„ „ „ III	95.65	—.—
„ „ „ IV	95.50	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	93.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.—	—.—
„ „ „ małe	90.60	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	99.75	—.—
II „ „ rs. 100	99.75	—.—
III „ „ rs. 100	100.25	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	93.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 139¾
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 9¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 20 ¼
Od Listów likwidacyjnych kop. 134

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 8-go kwietnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	675	720
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	515
„ średnie (stare) . .	—	—	465	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	330	375
Gryka . . . . 262 f.	--	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 8-go kwietnia 1886 r.

Cena okowity nieuregulowana.

NAKŁADEM REDAKCJI

„Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego"

WYSZŁY

ARCYDZIEŁA MUZYKI HISTORYCZNEJ

WŁOSKIEJ, FRANCUZKIEJ I NIEMIECKIEJ,

zebrał i objaśnieniami uzupełnił

Mieczysław Horbowski,

profesor śpiewu. 719R

(Z repertuaru panny Alicji Barbi),

1. **Astorga** (ur. 1651, † 1736). Arja „Morir voglio" . . . . kop. 30.
2. **Bach** (ur. 1685, † 1750). Arja „Mein glaubiges Herze" . . . . „ 40.
3. **Buononcini** (ur. 1672, † około 1748). Arja „Per la gloria" . . . . . . „ 40.
4. **Caldara** (ur. 1670, † 1736). Arja „Come raggio di sol" . . . . . . „ 30.
5. **Guedron** (ur. 1565, † 1630). Duet „Deux Bergeres" . . . . „ 30.
6. **Haendel** (ur. 1685, † 1759). Air du Rossignol . . . . „ 60.
7. **Jomelli** (ur. 1714, † 1774). Canzonetta „La Calandrina" . . . . . . „ 30.
8. **Lotti** (ur. 1667, † 1740). Romanza „Pur dicesti" . . . . „ 40.
9. **Lully** (ur. 1663, † 1687). Amour que veux-tu de moi? . . . . „ 20.
10. **Paradisi** (Paradies, ur. 1710, † 1770). Aryetta „Forza d'amore" . . . . „ 30.
11. **Pergolese** (ur. 1710, † 1736). Aryetta „Se tu mami" . . . . „ 30.
12. **Porpora** (ur. 1686, † 1767). Arya „Parti Coll'ombra" . . . . „ 30
13. **Sacchini** (ur. 1734, † 1786). Arya z op. Dardanus „Ah contre tant d'amour" . „ 40.
14. **Salvator Rosa** (ur. 1615, † 1673). Canzonetta „Star vicino" . . . . . „ 40.
15. **Scarlatti** (ur. 1649, † 1725). Sento nel are . . . . „ 40.
16. **Królowa Marja Antonina** (około r. 1770). „C'est mon Ami" . . . . . „ 20.

Do nabycia w **Redakcji »Echa«** (Senatorska 26) oraz we wszystkich księgarniach.

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

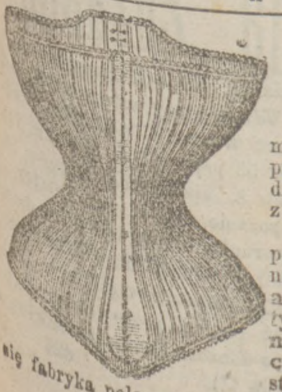
od Soboty dnia 3 Kwietnia.—Ulica Mazowiecka Nr 3. 657r

Jaki siew taki zbiór.

Nasiona Pastewne, Warzywne, Kwiatowe, pierwszy raz sprowadzone, wyborowe, najlepiej kupić w Specjalnym Składzie Nasion

ESTREICH i PODBIELSKI

w Warszawie, Hotel Niemiecki. 657



FABRYKA GORSETÓW

„AU BON MARCHÉ"

Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materjały i fiszbiny prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym fiszbinem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych. Ogromny zapas **gorsetów ażurowych, atłasowych** w różnych kolorach, **gorsety drelichowe i satynkowe** w różnych kolorach, **gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuzkie** podług ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuzkim.—Specjalność **w gorsetach męzkich, z czem** się fabryka poleca **«Au bon Marché», Miodowa № 6.** 723R

Parla!!
(Mów mi)!

WALC do śpiewu L. Arditiego śpiewany **przez** p, Marcel. Sembrich Kochańską, wyszedł nakładem Redakcji Echa Muzycznego i jest do nabycia w Redakcji (Senatorska № 26) i we wszystkich księgarniach.

Cena kop. 60 za egzemplarz. 583R

Obywatel Ziemski

z W. Ks. Poznańskiego **zmuszony do sprzedaży majątku,** w skutek obecnego przesilenia rolniczego, **pragnie objąć zarząd większej majętności,** w Królestwie lub Galicji.—Bliższych objaśnień udzielić może prezes Towarzystwa Centralnego Gospodarsczego w W. Ks. Poznańskiem, pan Szułdrzyński w Lubaszu (stacja pocztowa) powiat Czarnków. 645R

Kop. 75
od ubrania kapelusza,

podług najnowszych modeli, w Magazynie Pelagji Gałeckiej, Krakowskie-Przedmieście № 85, 1-sze piętro, dom Roezlera. 594

BIELIZNA
o 50 procent taniej,

bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką damską, męzką, dziecinną, koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem jak również wszelka inna bielizna wychodząca z mojej fabryki. Handlującym na prowincję odstępuję rabat; na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny. począwszy od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Senatorska № 26/18, wprost kościoła, na parterze. Specjalna fabryka bielizny

647 **Teofili Fuks.**

TANI
Magazyn Bławatny

pod firmą

W. Kleczyński,
Krakowskie-Przedmieście
№ 64 (58),

w gmachu Resursy Obywatelskiej

pod filarami,

poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:

Materjały w kratkę, od kop. 12.
Materjały gładkie, po kop. 22½, 25, 30, 35.
Materjały w kratkę, podwójnej szerok., po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.
Changeant 2 łok. szerok., po kop. 45 i 50.
Kaszmiry kolorowe podwójnej szerok., po kop. 55.
Mousseline de laine podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.
Armure Nouveauté podwójnej szerok. czysto wełn., po kop. 75.
Drap Croisé podwójnej szerokości, po kop. 90.
Foulé podwójnej szerokości, po rs. 1.
Porcifal podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Cheviot fantaisie podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
Dongola podwójnej szerokości, po rs. 1.25.
Nouveauté podwójnej szerok., po rs. 1.30.
Kaszmiry czarne podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.
Korciki podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1 25. 510r

Do sprzedania 4 KONIE: 517

1. Dyjament, ogier kary, zaprzęgowy, wersz. 5, lat 5.
2. Ataman, ogier kary, wierzchowy i zaprzęgowy, kozak, bardzo silnej budowy, wersz. 4, lat 11.
3. Rakieta, klacz ciemno-szpakowata, zaprzęgowa, wersz. 5½, lat 5.
4. Czetyrdach, ogier ciemno-szpakowaty, wierzchowy, czystej krwi arabskiej, wersz. 3, lat 6.

Tamże **Kareta, Powóz, Amerykan, Linijka, Chomont ruski** do pojedynki. Jerozolimska № 68.

Do sprzedania

ogórki kwaszone. Bryczka na resorach i stół okrągły używany.—Wiadomość **w Restauracji Hotelu Brühlowskiego.** 616

Lokomobila 10-konna,

zaledwie kilka dni używana, za znacznie zniżoną cenę do sprzedania zaraz.—Bliższa wiadomość: ul. Marszałkowska № 67 nowy, 2 piętro, mieszkania 6, od godziny 5 do 7 po południu. 690

Do sprzedania



Kareta podwójna

w dobrym stanie, mało używana, z fabryki Rentla za rs. 650.—Kocz Kareta z fabryki Hessego za rs. 550. Delja liberyjna i różne rekwizyta stajenne. Królewska № 9, mieszk 4, codziennie do godz. 6-ej. 601

Do wynajęcia od Śgo Jana

Na 1-em piętrze od frontu, 7 pokojów, (w których duży salon z balkonem), przedpokój, pasaż, kuchnia ze zlewem i wodociągiem, góra, piwnica, stajnia i wozownia, za 1,100 rubli rocznie. **Aleja Jerozolimska № 76,** dawny 30. 658

Dla Panów Kapitalistów.

Domy w bardzo dobrem miejscu położone, z komfortem budowane, z wannami, umywalniami, waterklozetami i innemi dogodnościami, w szacunku 90 i 140 tysięcy rubli, oraz domy mniejsze w szacunku 22 i 32 tysięcy rubli, pod bardzo korzystnemi warunkami do sprzedania. Niemniej plac dziedziczny łokci □ 15,500 razem lub częściowo do sprzedania po nizkiej cenie. Tamże potrzebna suma na hypotekę od 15 do 20 tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Mokotowska № 23 przy placu Trzech Krzyży, u właściciela domu. 659

W Ogrodzie

sprzedaje się ziemia do roślin, przesadza się rośliny w domach, urządza się ogródki, dekoracje pogrzebowe, wieńce, po bardzo nizkich cenach, przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie № 3, przyjmuje zamówienia **ogrodnik ZELB.** 661

LICYTACJA.

W dniu 1/13 Kwietnia 1886 r. w Sądzie Okręgowym Warszawskim odbędzie się publiczna sprzedaż w drodze działów Nieruchomości № 3101A/6 przed p. Komornikiem Kurmanem. O bliższych warunkach a nawet o udogodnieniu w warunkach i wszelkich objaśnieniach, dowiedzieć się można u powyżej wymienionego komornika, a lepiej u właścicielki w tymże domu zamieszkałej. Posesja ta obejmuje lokci kw. 6,000, położona przy rogatce Wolskiej (2-gi dom). 662

Zakład Najmu Powozów,

R **Bracka № 22. róg Chmielnej.** 285

Eleganckie **Landa, Faetony, duże i małe i Amerykany na spacery, po cenach** zawsze stałych i przystępnych. **Karetki** dwuosobowe parokonne po 5 **złotych** na godzinę.

W Zakładzie DREHERA,

na Trębackiej, 727R

znajdzie zaraz miejsce porządna. ładna **Panienka** jako **bufetowa.**—Pożądaną jest znajomość języków polskiego i niemieckiego

Panny uzdolnione
DO KAPELUSZY,

potrzebne są w MAGAZYNIE

Bogusława Herse. R722

Jest do sprzedania **po ś. p.** Szabrańskim cały komplet

Bibljoteki Warszawskiej,

od roku 1841 1882. Fundusz ze sprzedaży przeznaczony jest na dalsze kształcenie jego wnuka.—Życzący nabyć, zechce się zgłosić na ulicę **Chmielną pod № 48, mieszkania 14.** 721r

Rzeczywiście rzadka a korzystna okazja!!

Z powodu postanowionego zlikwidowania fabryki i mającego nastąpić rozrachowania się jej właścicieli wspólników, postanowiono spieniężyć jak najrychlej

pozostałe remanenta TOWARÓW ŁOKCIOWYCH,

bez szukania na tem jakiegokolwiek zysku. **Ztąd rzadka okazja dla Szan. Pań z Warszawy i z prowincji, zaopatrzenia się w piękne modne TOWARY ŁOKCIOWE,**

po cenach bezwątpienia NAJNIŻSZYCH.

Z okazji tej raczą Szanowne Panie skorzystać póki czas.

Marszałkowska Nr 105, I-e piętro,

tuż przed Dworcem kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. 693R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, **iż na nadchodzący sezon wiosenny,** otrzymał wielki zapas towarów.—**Krój i fason** gotowej garderoby, podług najnowszej mody.

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, **dla obstalunków podług miary.**

Ceny nizkie, lecz stałe.

Paletoty jesienne, poczynając	. od rs. 17.—	**Tużurki** czarne, poczynając	. od rs. 16.—
Meksykanki wiosenne	od rs. 25.—	**Spodnie** „ „	. od rs. 6.50
Paletoty letnie poczynając	. od rs. 9.—	**Kamizelki** „	. od rs. 4.—
Garnitury letnie „	. od rs. 17.—	**Fraki** „ „	. od rs. 20.—
Spodnie „ „	. od rs. 5.—		

TELEFON № 516. **FILJE: w Kijowie**, na Kreszczatiku i **w Charkowie**, ulica Moskiewska. 234R

Przejazd Nr 11.

Egzystująca od roku 1870

Specjalna Fabryka KAPELUSZY słomkowych

MAXA DUBROWITZ

W WARSZAWIE,

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najnowszych fasonów damskich i dziecinnych.

633R

Przejazd Nr 11.

10 używanych



POWOZÓW,

Faetony do wsi i do miasta, Kocze z fordeklami, Karety, Landa, w najlepszym stanie, nie odnawiane, w fabryce A. Brühla, Erywańska № 3. 636

POZEW EDYKTALNY.

Na żądanie Emmy-Zofji-Ludwiki trzech imion z Ratomskich Madanowej, w Warszawie przy ulicy Rrackiej № 23 zamieszkałej, przez Antoniego Rembielińskiego Adwokata przy Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Chmielnej № 21 zamieszkałego działającej.

Na mocy decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1886 r. zapadłej, zapozywa się przez niniejszy pozew edyktalny Mieczysław Madan b. obywatel, ostatnio w gminie Mieniany, powiecie Hrubieszowskim zamieszkały, a od dnia 15-go Października 1869-go r. z miejsca zamieszkania i pobytu niewiadomy, ażeby się dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1886-go r. o godzinie 11-tej przed południem w Sądzie Konsystorza Jeneralnego Archidyecezji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej № 13 posiedzenia odbywającego stawił i odpowiedział na zarzuty powódki, która żądać będzie wyrzeczenia separacji na czas nieograniczony z winy pozwanego męża Mieczysława Madana. Ostrzega się pozwanego Mieczysława Madana, że termin powyższy jest prekluzyjny i że w razie nie stawienia się, sprawa zaocznie prowadzoną będzie. 642

Aufgebot.

Es wird zur allgemeinen Kenntnis gebracht dass 1. der Disponent Herman (Hersch Eizik) Mühlrad wohnhaft zu Warschau, Sohn des verstorbenen Banquers Moses Mühlrad und dessen uberlebende Ehefrau Tekla (Taube Ester) gebornen Hersch in Warschau. 1. und die Rosalie Dienstfertig (ohne Gewerbe) wohnhaft zu Frankenstein Tochter des Getreidehändlers Lazarus Dienstfertig und seiner Ehefrau Bertha geborenen Pollak, wohnhaft in Frankenstein die Ehe mit einander eingehen wollen.—Die Bekanntmachung des Aufgebots hat in den Gemeinden Frankenstein und im „Kurjer Warszawski" zu geschehen. 663

Frankeustein am 16 Maerz 1886.

Der Standesbeamte In Vertretung Schwirten.

TEGOROCZNE 653

ANANASY,

są do sprzedania wdobrach hr. Polettyły Wojsłowice, gubernja Lubelska, powiat Chełmski, pierwszy transpost nadszedł do **p. LIJEWSKIEGO**, Krakowskie-Przedmieście № 404.

APTEKA

do sprzedania.—Wiadomść: ul. Przejazd № 11. Skład kapeluszy słomkowych. 660

Skład Owoców

przy ulicy Bielańskiej № 1

d. W. Zalewskiego,

otrzymuje codzień świeże **Masło** śmietankowe **z dóbr Witaszewice** i takowe sprzedaje **funt kop. 40,** a także i **masło** solone **funt kop. 26.** 725R

Skład fabryczny

Octu stołowego

wyborowego, jakoteż w butelkach naturalny winny i estragonowy, polecają 696R

Arthur & Comp.,

Leszno № 4, wprost Rymarskiej.

Papier Pargaminowy

używany do **MASŁA, KONSERW** itp., na pudy, funty i łokcie, poleca:

SKŁAD PAPIERU

St. Winiarskiego,

Nowy-Świat № 58 (62). 729R

Licytacja Kolonji

Mokotów № 5 lit. B.,

rozległej 4 morgi 32 pręty, z domem i innemi zabudowaniami, odbędzie się w Sądzie Okręgowym Warszawskim, w Wydziale 3-m d. 2 (14) Kwietnia r. b., o godzinie 10 z rana **od summy rs. 1,200.** Bliższe objaśnienia powziąść można u Komisarza Sądowego Krasuskiego przy ul. Długiej № 25. 612

W ambulatorjach klinicznych
SZPITALA

Dzieciątka Jezus,

udzielają bezpłatnej porady lekarskiej

Prof. J. Efremowski z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.

Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.

Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

Młodość, świeżość i piękność Twarzy!

Zalety te posiada

Mleko z kwiatów Lilji.

Które jest najdoskonalszym środkiem do zniszczenia piegów, żółtych i czerwonych plam, opalenia przez słońce, opierzchnięcia i krost. Cera twarzy nabiera przezroczystą białość, aksamitną miękkość i świeżość. Sposób użycia po polsku przy flaszce. Cena rs. 1 kop. 65, z przesyłką rs. 2. Skład

u Aleksandra Lipink,

w Warszawie, Wierzbowa róg Niecałej № 1. 683R

— Przygotowywanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia substancji, przez Radę Lekarską m. Warszawy, na ogólnych zasadach handlu zostały dozwolone.

— Rozpoczynającym kurację mleczną, kaszlącym i osłabionym, zalecamy do używania w ciepłem mleku ekstrakt miodo-ziołowo słodowy **«Leliwa»,**—oraz wyrabiane z tegoż ekstraktu karmelki od kaszlu.

Sprzedaż w Aptekach i składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie.

Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 654

Do sprzedania

DOM

murowany, 3-y piętrowy, za rs. **10,000 bez** pośrednictwa osób trzecich. Ulica **Mostowa** № 11 nowy. 664

Doskonałe i najtańsze Zapałki krajowe
„MAGENTA,“
438r

polecają wyłączne składy na Królestwo Polskie

S. GLIŃSKIEGO,

SENATORSKA № 32, wprost kościoła S-go Antoniego. | NOWY-ŚWIAT № 69. wprost posągu Kopernika.

KLISZE EMULSYJNE
M. DUTKIEWICZA,

w rozmiarach obecnie używanych, wypróbowane przez pierwszych Fotografów Warszawskich.

Wyłączna sprzedaż w Składzie Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA № 8. 201R

Amerykański **Nowy Telefon** (Knudsons Patent)

akustyczny, głośno mówiący telefon ten, funkcjonuje już: u JW. Ober-Policmajstra i u Prezydenta m. Warszawy, w Banku Państwa, w Banku Handlowym, na Warsz.-Wied. Kolei, u Konsula Ed. Epsteina, u Braci Lesser, u Orthweina, Markowskiego, u Kijewskiego, Scholtza, u Norblina, u Haberbuscha i Schielego, jako też w różnych innych Fabrykach, Zakładach i Redakcjach.—Oglądać można od godziny 1 do 2 po południu i od 6 i pół do 8 wieczorem.

Leo Bernstein.
Włodzimierska 13.
496

SENATORSKA
Nr 29.

Jarosławskie Płótno.—Bielizna stołowa.—Serwety kolorowe i jutowe.—Ręczniki.—Chustki do nosa.

Płótna szare, Szyrtyng, Madapolam, Kreton, Nansok, Pika i różne inne bawełniane tkaniny.—Damska i męzka bielizna.—Kołdry pikowe, wełniane, atłasowe i resztki materyj wełnianych po tanich cenach.

Senatorska 29,

J. KÄSTLER.

Cenniki wysyłają się bezpłatnie. 707R

Najniższe ceny!!!
Największy wybór!!!
Najświeższe fasony!!!
w Magazynie Ubiorów Damskich
HENRYKA CARA,

Miodowa Nr 3, filja w domu Roeslera.

Polonezy wiosenne		**od rs. 6 do 60.**
Dolmany	„	**od rs. 8 do 60.**
Surduty kortowe		**od rs. 6 do 40.**
Hawełoki	„	**od rs. 6 do 40.**
Żakiety	„	**od rs. 4 do 25.**

Dolmany, Polonezy i Żakiety pluszowe, w wielkim wyborze, **od rs. 25 do rs. 100 i wyżej.** 634R

W obec wielokrotnych zapytań czynionych w naszych składach fabrycznych w Warszawie, poczytujemy sobie za obowiązek powiadomić Szanowną Publiczność, że otwarty od pewnego czasu w dawnym naszym sklepie, w domu Towarzystwa Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu i uwydatniający to w swych ogłoszeniach interes, pod firmą „Skład fabryczny,” bez wymienienia nazwiska właściciela, nie zostaje w **żadnym związku** z naszemi zakładami i sklepami.

Towarzystwo Akcyjne Zakładów Żyrardowskich
HIELLEGO i DITTRICHA.

512R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna bona francuzka do dziewczynki 3-letniej. Ulica Wspólna № 19, m. 8, od godziny 2 do 6. 5249

Bona francuzka paryżanka, potrzebna jest do 4-ga dzieci, skromna i cierpliwa, dobre świadectwa wymagalne. Ulica Niecała № 8, mieszkania 11, codzień rano od 9—11 godziny, po południu od 3—5. 5246

Student ostatniego kursu Petersburskiego uniwersytetu, szuka lekcyj, zajęcia w mieście lub na wsi. Świadectwa zaszczytne.—Petersburg, Fontonka 113, mieszk. 48. 5307

Potrzebny zaraz korepetytor (student) za całodzienne utrzymanie i 15 rs. dopłaty. Wiadomość: Wspólna № 26, mieszkania 19, między 10 a 11 rano. 5322

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, strojów, krawatów, koronek, malowania na porcelanie. 4210

Ukształcona niemka życzy sobie udzielać konwersacji. Nowolipie 30, m. 53 4998

Francuzki wykształcone i bony świeżo przybyłe są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 5458

Nauczycielka z patentem konserwatorjum poszukuje lekcyj muzyki i teorji muzyki za umiarkowaną cenę. Może również udzielać francuzkiego i innych przedmiotów dzieciom. Bednarska № 21, m. 6. Holewińska. 4932

Bona niemka, młoda, posiada dobre świadectwa i rekomendacje, poszukuje miejsca zaraz. Interesowane osoby uprasza składać adresy pod lit. P. P. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 5080

Potrzebna bona polka Froeblówka do małego chłopczyka. Adres: Królewska № 43, mieszkania 7. 735

Potrzebna bona rodowita niemka, nie stara, z dobremi świadectwami, do chłopczyka. Ulica Krucza № 32, mieszk. 7. 5435

Szwajcarki albo francuzki bony, potrzebne do Odessy. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 5453

Potrzebny sumienny korepetytor. Krucza № 12, mieszkania 11 i służąca uczciwa, zdatna, za dobrem wynagrodzeniem tamże.

Posady i prace.

Bona niemka potrzebna zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 9, mieszk. 5. 5436

Zaraz potrzebne są panny uzdolnione i podręczne do ubierania kapeluszy, bez różnicy wyznania. Wiadomość: Karmelicka № 13 nowy, mieszk. 7. 5214

Panny zdolne do staników i spódnic, maszynistki do Singera maszyny, potrzebuje D. Kurdelska, Nowo-Senatorska № 2. 739

Uczeń potrzebny do składu wódek pod firmą „J. Fuchs” przy ul. Świętokrzyzkiej 4.

Agronomi, rządcy, ekonomi, leśniczy, gorzelani, kasjerzy, ogrodnicy, inkasenci, buchalterzy, magazynierzy, handlowcy, farmaceuci, technicy, nauczyciele, pedagodzy, guwernerzy, metrowie, nauczycielki, guwernantki, bony, gospodynie, sklepowe, panny-służące, poszukują miejsc. Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 7, Kantor dla szukających pracy, Dąbrowska. 5267

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był przez trzy lata na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów druciannych.

Panny (chrześcjanki) umiejące szyć na maszynie, oraz dziewczęta podręczne od lat 14, znajdą stałe i korzystne zajęcie w fabryce kreplisów. Nalewki 14 nowy. 5227

Potrzebny jest uczeń do zajęć kantorowych, przy fabryce listew. Ul. Chłodna № 5, znajomość języka niemieckiego wymagalna, za stosownem wynagrodzeniem. 5339

Uczeń moralnie wychowany, inteligentny, potrzebny. Papeterie, Oboźna, róg Sewerynowa. 5369

Potrzebnym jest zaraz uczeń do handlu Władysława Biernackiego, Zielna № 1, róg Chmielnej. Pierwszeństwo obeznani z handlem. 5354

Potrzebne są panny do sukien, zdatne i do nauki. Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszkania 47. Sarnecka. 5320

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do fabryki kwiatów, przy ulicy Elektoralnej № 37, (41), w oficynie na 2-m piętrze. 734

Młoda panienka życzy przyjąć miejsca gruntownie obznajmiona z handlem, może przyjąć i na wyjazd. Wiadomość: Złota № 21/39, mieszkania 10. 5254

Zagranicę jako towarzysz podróży pragnie wyjechać młody człowiek, inteligentny. Oferty: **w kantorze** Kur. Warsz. Z. 44.

Potrzeba panien zdatnych i podręcznych. Ulica Aleksandrja 4, m. 20. 5326

Ogrodnik z dobremi świadectwami poszukuje miejsca. Aleja Jerozolimska № 68 nowy, stróż domu wskaże. 5312

Thieme Lucyan, cechowy majster ciesielski, przyjmuje wszelkie roboty i reperacje. Solec № 89. 5277

Potrzebne są zaraz panny zdatne do sukien. Ul. Marszałkowska 147, m. 26. 5237

Potrzebna zaraz zdatna maszynistka do maszyny Singera, do bielizny. Leszno 9, mieszkania 24. 5274

Potrzebne są panny do staników i podręczne do sukien. Mokotowska 12, na dole, № 31. 5305

Panny do szycia i nauki potrzebne w fabryce kapeluszy, Marszałkowska 143. 5290

Potrzebne są panny podręczne i do nauki. Elektoralna № 28, m. 25. 5297

Służący który w kilku domach zamożnych służył, z kilko-letniemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 1-go Maja.—Ulica Śliska № 7, mieszkania 37. 4954

Poznańczycy agronomowie, opatrzeni są długoletniemi świadectwami, szukają posad. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 4949

Gospodyni wiejska życzy sobie przyjąć miejsce na wsi u księdza lub osoby pojedyńczej. Ulica Ciepła № 5, stróż wskaże.

Ogrodnik i Pszczelarz, kawaler, gruntownie obeznany w swych sztukach, co udowodni świadectwami, życzy sobie zaraz otrzymać miejsce odpowiednie swemu powołaniu lub też w ostateczności miejsce prowentowego pisarza. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera War. pod lit. P. K. 5281

Panny zdatne do staników i spódnic, potrzebne zaraz, do magazynu M-me Anna, Marszałkowska 149. 737

Urzędnik Warszawskiego Kantoru Banku Państwa, z kaucją hypoteczną na pierwszym numerze po Towarzystwie, poszukuje administracji domu, lub innego zajęcia w godzinach po biurowych. Wiadomość: Złota № 37, m. № 3, od 4 po południu. 5311

Urzędnik poważnej instytucji wypożyczający od 500 do 1,500 rubli srebrem na pewną hypotekę, pragnie przyjąć zarząd w porządnym domu, w okolicy placu św. Aleksandra. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. S. F. H. 5433

Osoba młoda, za przystępne warunki poszukuje zajęcia, przy gospodarstwie domowem, na wyjazd lub w Warszawie, mogąca zasąąpić gospodynię domu, w pełnem znaczeniu tego słowa. Adres: hotel Wiedeński pod lit. K. O. 5424

Potrzebne są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Przejazd 9, pierwsze piętro. 5472

Potrzebna jest panna do maszyny Syngera i zdolna do sprzedaży bielizny. Królewska № 39. Apfelbaum. 5473

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Freta 20, m. 24. 5471

Zdolna panna do maszyny Wheelera Wilsona, znajdzie zatrudnienie w pracowni bielizny mężkiej. Orla № 13, m. 15. Tamże potrzebne uczennice, za wynagrodzeniem.

100 rubli lub więcej temu, kto wystara się posady, dla człowieka młodego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literą N. N. 5419

Panna mówiąca biegle po rusku, a jeśli można i po francuzku, potrzebna do sprzedaży kwiatów. Tłomackie 9/11. 5450

Panny kompletnie zdatne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. Kurowska. Złota 24 nowy. 5447

Potrzebne są panny i uczennice, do pracowni sukien. Mazurkiewicz. Długa № 42.

Potrzebny chłopiec do usługi. Wiadomość w cukierni: Dzika № 3. 5421.

Potrzebna jest zaraz gospodyni na wieś w średnim wieku, wdowa po urzędniku lub obywatelu. Bliższa wiadomość: ulica Marszałkowska № 151, u rządcy domu. 5439

Do magazynu „Au Printemps" Królewska 3, potrzebne są zaraz dwie panny, bardzo uzdolniona do staników i zręczna do spódnic. 5430

Bona niemka rodowita, znająca krawiecczyznę, z dobremi świadectwami, potrzebna jest do dwojga dzieci. Podwale 22, mieszkania 22. 5423

Potrzebne panny uzdolnione do krawiecczyzny. Ulica Krucza № 48, m. 27. 755

Potrzebne panny zdatne, podręczne, do sukien. Hoża 13, mieszkania 15. 756

Potrzebna panna podręczna i dziewczynka do krawiecczyzny. Ulica Sienna № 25 nowy, na dole № 1. 5432

Potrzebny jest pisarz do biura inżynierji wojskowej, z pensją rs. 15 miesięcznie.—Bliższa wiadomość u urzędnika inżynierji p. Wojtkiewicza, Nowy-Świat № 67. 5441

Niańka do jednego dziecka zaraz potrzebna, doskonałe świadectwa wymagane.—Miodowa 17, 1-e piętro od frontu. 5449

Panny potrzebne są do nauki haftowania dżetem sposobem paryzkim. Wiadomość: Elektoralna 31, mieszkania 5. 5414

Potrzebna panna do krawiecczyzny. Warecka № 9, m. 30, od 10 rano. 5412

Pracy! uprasza piszący po rusku i polsku. Blinow, Nowe-Miasto № 5. 5411

Bona niemka znająca krawiecczyznę, potrzebna jest. Żurawia 31, mieszk. 5. 5416

Panna szyjąca na maszynie Singera, potrzebna jest na stałą do magazynu S. Wrotnowskiego, Czysta № 15, pałac hr. Potockiego. 5409

Kowal i dwaj kotlarze szukają jakiegokolwiek zajęcia. Oferty składać w administracji Kurjera z napisem „Kowal." 746

Człowiek młody, który ukończył kurs agronomji i buchhalterji z odznaczeniem, mający świadectwo z $1^1/_2$ rocznej praktyki, poszukuje miejsca u którego z pp. obywateli w Królestwie lub Cesarstwie. Oferty pod lit. J. G. № 200, w kant. Kur. War. 5330

Ktoby z pp. kapitalistów zechciał wyrwać z rąk lichwiarskich młodego uczciwego człowieka, pracującego w instytucji rządowej, wypożyczając mu na spłatę 3-letnią rs. 800, z procentem umiarkowanym, raczy łaskawą ofertę zostawić w kantorze niniejszego pisma pod wyrazem: „Pomoc." Będąc obznajmiony z prowadzeniem meldunków, mógłbym za skromne wynagrodzenie zarządzać domem lub pełnić inną jaką czynność kancelaryjną. 5397

Potrzebna jest zaraz panna podręczna.—Sienna № 26, mieszkania 11. 5350

Potrzebne są panny zdatne do spódnic.—Niecała № 11. Marcinek. 5470

Potrzebne są panny zdatne do staników. Ulica Zielna № 9, mieszkania 1. 5469

Potrzebne są panny uzdolnione. Nowy-Świat № 48 nowy. 5467

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic. Nowy-Świat 40. M. Brandel. 5460

Kilka zdolnych panien potrzeba do bielizny. Leszno 31, mieszkania 2. 5465

Do magazynu Julji Makowskiej (Senatorska № 11), potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic. 5464

Kupno i sprzedaż.

Masło Litewskie wyborowe. Warecka 9, mieszkania 5, od godz. 9—1. 760

Chustki spacerowe letnie czysto wełniane po rs. 2 kop. 25, dostać w składzie fabrycznym, Krak.-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do spzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 5167

Melange satin wyborny na kostiumy damskie i marynarki mężkie, 30 i 40 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście, gmach dobroczynności byłym składzie żyrardowskim.

Meble do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 4495

Hiszpański atłas na podszewki do palt mężkich po 30 i 40 kop. łok., sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Tuzin ręczników kuchennych za rs. 2 kop. 10, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

2 lustra wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko mężkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

Płótno szare na kostiumy mężkie po 15 i 18 kop. łokieć, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim.

Meble po zwiniętym magazynie czarne rozmaite garnitury, kredensy dębowe, stoły i inne za bardzo a bardzo nizką cenę.—Świętokrzyzka 4, m. 4, 1-sze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 4973

Draps de Dames, Korciki damskie prześliczne na żakiety, piękne kolory, po rs. 1 sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 5389

Meble, urządzenie salonowe czarne, garnitur orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, szafa z lustrem, oraz inne meble do sypialnego pokoju, tanio do sprzedania. Chmielna 45 nowy, 3-ci dom od rogu Marszałkowskiej, wprost Zielnej, w bramie, na 1-m piętrze m. 4. 5163

Fortepian do sprzedania. Wilcza № 25, mieszkania 2. 5213

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam, 3 rs. Piekarska 6, m. 7. 5365

Fortepian Hoffera mało używany do sprzedania. Hortensja 7, mieszk. 14. 5384

Potrzebnem jest urządzenie sklepowe, oraz maszyna do rznięcia cukru. Wiadomość: Włodzimierska 6, u stróża. 750

Tanio. Do sprzedania powóz z fordeklem i faeton z fabryki Wernika, w dobrym stanie. Widzieć można w hotelu Polskim, u szwajcara. 5216

Suknia jedwabna, koloru kawy ze śmietanką, z trenem, ubrana dżetem clair de lune do sprzedania za rs. 55. Danielewiczowska № 7, mieszk. 3, od godziny 3 do 4. Tamże duża balja na cztery praczki, z miedzianemi obręczami. 5270

Do sprzedania w dobrach Zyżyn poczta, Nowo-Aleksandrja (Puławy), 200 sztuk jesionów, złożonych na lądzie, przy rzece Wieprz. Objętość każdego jesiona 37 stóp kubicznych. Wiadomość na miejscu. 5294

Maszyna Whelera i Wilsona, nowa, do sprzedania rs. 28. Dzielna № 23 stary, mieszkania 1. 5100

Nawóz z pod 24-ch koni do wzięcia w każdym czasie. Wiadomość: Erywańska 9.

Meble mało używane, rzeźbione, orzechowe: kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł, 2 lustra w złoconych ramach, do sprzedania. Żelazna Brama № 8, m. 4, nad apteką, do godziny 12-tej i od 3—5. 5086

Meble bardzo tanio, 4 garnitury stylowe utrechtem pokryte i jedwabną materją szeslongi, otomany, materace i wiele innych, stare meble przerabiam. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep. L. Brenert. 4625

Buraków pastewnych 300 korcy do sprzedania w Wierzbnie. Bliższa wiadomość na miejscu. 684

Fortepian krótki, system amerykański, prawie nowy, z powodu wyjazdu do sprzedania. Śliska № 1—7, mieszkania 13. 5304

Pianino czarne zagraniczne do sprzedania. Złota № 32, m. 13. 5300

Powóz w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Krucza № 16, u stróża. 4941

Maszyna pończosznicza do sprzedania tanio. Grzybowska 27, mieszk. 7. 5133

Do sprzedania kredens dębowy za bardzo nizką cenę. Ulica Wilcza № 53, stróż wskaże. 5261

Pompka ssąco-tłocząca najlepszego systemu, prawie nowa, do sprzedania. Wiadomość u kasjerki w kąpielach pod Rusałką, Przejazd № 9. 733

Podolskie suszone śliwki ($13^1/_2$ kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej). 5190

Garnitur mebli czarny, orzechowy, cały kryty, szeslongi, sofy, otomany, sprzedam tanio Świętokrzyzka № 17. 5178

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej, odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska № 56—144. 642

Brzoskwiniowe drzewka bardzo piękne. Cena przystępna, do sprzedania w Okęciu za rogatką Jerozolimską, szosa Radomska.

Fortepian do sprzedania za 100 rubli. Wielka 31, mieszk. 10. 695

2 garnitury mebli, urządzenie sypialni orzechowe, jadalni dębowe. Szpitalna 5, mieszkania 1. 4901

Do sprzedania szafa jesionowa, cztery duże lustra, cztery obrazy. Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania № 7, trzecie piętro. 5049

Dolman materjalny elegancki, najnowszego fasonu, z powodu żałoby do sprzedania, także i fortepian fabryki Wasilewskiego, Bednarska 31, mieszkania 33. 5150

Posadzki parę tysięcy sztuk dębowej, wyborowej, suchej, dużego rozmiaru, jest do sprzedania, po przystępnej cenie, jako też przyjmuje obstalunki na posadzki zakład wyrobów tychże J. Kuropatwińskiego. Ulica Tamka № 29, w Warszawie. 4791

Serwety, różne chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupować" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Woronki prawdziwe prześliczne do sprzedania. Zielna 24 nowy, m. 1, zastać można od 11—1 i od 5—7. 5127

Fortepian o 7 oktawach za rs. 150. Stare-Miasto 8, mieszkania 8. 5185

Tygodnik Illustrowany, Kłosy po rublu, oprawne rs. 1 kop. 50 rok, 1,500 rozmaitych broszur, dzieła Zygmunta Kaczkowskiego XI tomów, Muzeum Sztuki Europejskiej, galerje włoskie, oprawne i w zeszytach, album stalorytów, wiele innych dzieł illustrowanych, sztychów, litografji, oleodruków, tanio do sprzedania. Saski Plac № 5. B. Bolcewicz. 5157

Meble, garnitury czarne i orzechowe, szeslongi, otomany pokryte i bez pokrycia, bardzo tanio. Chmielna 24. 4694

Dorożka na jednego konia, zdatna i na powozik prywatny, nowo zbudowana. Wiadomość u kowala Kelera przy ulicy Dzikiej № 49 nowy. 4979

Podstawy pod zegar i kandelabry, piece żelazne, toaleta damska, duże paki do sprzedania. Piękna № 3, stróż Michał.

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

Do sprzedania powozik fabryki Brühla, na 1 i na 2 konie; tamże kary mierzyn, rysak i chomonta angielskie na 1 i 2 konie. Wiaoomość u staogreta Jana, ulica Mazowiecka № № 1. 5427

Do sprzedania wolant, bardzo elegancki, mało używany. Wiadomość: Długa № 1, w dystrybucji. 5454

Do sprzedania 2 oficerskie kozackie konie, kary źrebiec 8-letni za 400 rs. i gniady 9-letni za 200 rubli. Wiadomość w Zamku, w Kubańskich koszarach, u wachmistrza 1-ej sotni. 5428

Do sprzedania podstawa żelazna od prasy, waży funtów 700, długości łokci 2, szerokości półtora. Wiadomość w drukarni Tomaszewskiego, Tłomackie 4. 5415

Kanarków 12, czystej rasy, para 2.50. Od Srebrnej, Wronia № 2B, u stróża.

Z powodu wyjazdu sprzedają się: dywany perskie, tureckie i ręcznej roboty, w rozmaitej wielkości. Lustro toaletowe, platerowane, drobne bronzy, samowar, mały garnitur mebli, dwie szafy, 3 wazony antique i różne domowe sprzęty. Wiadomość na miejscu, Jerozolimska № 56, mieszkania 10, od 3-ej do 8-ej. 758

Za bezcen meble czarne, gruszką okładane, otomana, maszyna amerykańska prawie nowa, zegarek złoty mężki. Ul. Wspólna № 12. 5446

Tokarnia z kołem zamachowem i wszelkiem naczyniem, oraz warsztat stolarski mały do sprzedania. Wiadomość u Braci Geneli, Długa № 19. 5431

Bilard do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Obejrzeć można codziennie w restauracji przy ul. Chłodnej № 51. 5444

Fortepian w dobrym stanie, za rs. 60, jest na sprzedaż. Hoża № 28, m. 20. 5442

Pianino nowe zagranicznej fabryki, pozostawiono do sprzedania w magazynie muzykalji Gustawa Lewi, Marszałkowska 136, róg Świętokrzyzkiej. 5445

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie - Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania 1. 5451

Interesa handl. i majątk.

Interes korzystny, z powodu zmiany okoliczności, jest do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Życzący nabyć takowy, zechcą zgłosić się w jaknajkrótszym czasie do fabryki luster i ram na ul. Nowo-Senatorską № 5. 5420

Sklep z mąką i leguminami jest do sprzedania zaraz. Róg Wspólnej i Kruczej.

Potrzebny wspólnik czynny lub wspólniczka z kapitałem 700 rs. do 1,000 rs., do interesu już wyrobionego, dającego b. dobre procenta. Wiadomość: Chmielna № 58, mieszk. 8, rano do 11 godziny. 5229

Kapitały: 20,000, 9,000, 7,000 rs. są do wypożyczenia na domy, na procent 7%. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-m piętrze. od frontu, w godzinach: od 1-ej do 4-ej z południa. 5200

Magazyn strojów dobrze procentujący, jest do odstąpienia, z powodu zmiany interesu, przy ulicy Czystej, wiadomość w kiosku, Leszno wprost Krupeckiego. 5221

Dobry interes!!! Jest do sprzedania na dogodnych warunkach majątek ziemski, bardzo korzystny, rozległy 65 włók, lasu 33, a łąk 7 włók. Bliżej poinformować się można w mieście Dąbiń, u p. A. Schultz. 5243

Potrzeba na spłatę rs. 15,000 na 1-y № hypoteki. Wiadomość u rejenta Truszkiego. 5098

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie, Plac Witkowskiego № 3. 5036

Za rs. 4,500 do sprzedania dom z oficyną, zabudowaniami i ogrodem owocowym № 136, w pow. mieście Kutnie. Wiadomość: W. Piechowicz, róg Wysokiej i Smolnej № 24, mieszkania № 14, dom Mireckiej, codzień od 7-ej wieczorem. 5070

Żagle do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 4798

Sklep wiktuałów z dystrybucją do odstąpienia zaraz za przystępną cenę. Ul. Kozia № 10. wiadomość na miejscu. 5273

Altana do wody sodowej i owoców, przy rogu Długiej i Bielańskiej, do wydzierżawienia w każdym czasie. Wiadomość w aptece przy ulicy Bielańskiej. 5255

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu wyjazdu, targu dziennego od 20—25 rs. Ulica Żurawia 22. 5286

Sklep galanteryjno - dystrybucyjny, elegancko urządzony i w dobrym punkcie, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 136, w dystrybucji. 5251

Żądany jest w blizkości Warszawy domek z kilkoma morgami gruntu. Wiadomość: ulica Śliska № 50 nowy, m. 22. 5202

Sklep dystrybucyjno - wiktuałowy jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie pieczywa: ulica Freta № 8 nowy. 4970

Sklep spożywczy bardzo dobrze procentujący. Komorne tanie, do sprzedania. Wiadomość. kiosk, Bracka, róg Chmielnej. 4872

Sklep galanteryjno-norymberski do sprzedania każdego czasu z urządzeniem i towarem. Wiadomość w magazynie Popielewskiego, Elektoralna 10. 4880

Tanio! piorą, reperują koronki i firanki.—Senatorska 10, oficyna prawa, m. 29. 4723

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Sklep galanteryjny z dystrybucją, ładnie urządzony, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Marszałkowska № 143 nowy. 3879

Korzystny interes. Sklep spożywczy z dystrybucją i galanterją, który egzystuje od wielu lat, dobrze wyrobiony i procentujący, na korzystnych warunkach do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej № 7. 5134

Interes dający utrzymanie rodzinie, do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji, Marszałkowska 54 nowy. 5135

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy; do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 4583

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem, komorne nie drogie. Praga, Brukowa, № 408, wiadomość tamże. 5177

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, z mieszkaniem, do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Kamienica w środku miasta tuż przy ul. Marszałkowskiej, z powodu podziału majątku do sprzedania. Elektoralna 33 najnowszy, 16 mieszkania, od g. 10—11. Potrzeba mieć gotówki 33,000 rs. 5055

Sklep wiktuałów wraz z traktjernią jest zaraz do sprzedania. Ulica Browarna 15.

Sklep wiktuałów do odstąpienia, dobrze procentujący, z powodu niemożebnego prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: ul. Bracka № 21. 5052

Majątek ziemski średniej wielkości, urządzony, do sprzedania, zamiany lub wydzierżawienia. Wspólna № 13, m. 12, od g. 5-tej do 6-tej. 5025

Magazyn mód w b. dobrem miejscu jest do odstąpienia. Wiadomość: róg Tłomackiego i Bielańskiej № 1/600ab, stróż wskaże. 5223

5 krów dojnych do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 80, (przy rogu ulicy Wspólnej).

Potrzeba rs. 4,500 na spłatę takiejże sumy dobrze ubezpieczonej na nieruchomości w Warszawie. Wiadomość u właściciela nieruchomości № 2737 lit. C ul. Dobra. 5317

Żagle sprzedam; sklep wynajmę bardzo tanio. Próżna 4. stróż wskaże. 5455

Sklep kolonjalny z dystrybucją, materjałami piśmiennemi, całem urządzeniem, ładuem, jest do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 15. 5457

Plac nie większy jak 600 łokci □, położony w okolicach: Koszyków, Pięknej, Litewskiej i t. p., żądany do nabycia. Oferty z ceną składać w kantorze Kurjera dla A. D. 600. 759

Rs. 8,000 lokowane na domu w środku miasta, mające wszelkie bezpieczeństwo, są do odstąpienia zaraz, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Szkolna 5, w kancelarji adwokata Bronisława Mayzel.

Sprzedaje się remizę dobrze utrzymaną, z dobrą wyrobioną firmą. Bracka 22. — Kantor. 754

Do sprzedania urządzenie sklepowe, galanteryjne i dystrybucyjne. Zielna 16.

Korzystny interes do zbycia za rs. 1,000, utrzymuje rodzinę. Wiadomość w aptece p. Ślaskiego, za rogatką Moskiewską (Wolską), po lewej. 5422

Placu 6,253 łokcie przy ulicy Żurawiej do sprzedania. Połowa szacunku płatna przy zawarciu kupna, reszta zaś w 43 półrocznych ratach. Wiadomość u adwokata Knolla. Nowy-Świat 21, od godziny 5—7. 5400

Rs. 2,000 potrzeba na 1-y № hypoteki domu murowanego w Warszawie. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Oferty proszę składać do kiosku, róg Alei Jerozolimskich i Marszałkowskiej, pod lit. M. N. 5406

Za rs. 1,500 domek, plac, Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna 7. 5413

Mleczarnia z 15 krowami i wszelkie urządzenia, do sprzedania w każdym czasie albo od 1-go Maja. Ulica Wilcza № 16.

Dom przy Nalewkach położony, z dochodem pewnym 5,300 rs., w dobrym stanie, do sprzedania, kapitału potrzeba do 12,000 rs. Wiadomość pod № 18 Wązka-Miła, u p. Jabłońskiego, rano do 10½ na parterze. 5336

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Letnie mieszkanie, 28 wiorst od stacji D. Ż. w Kutnie, sześć mieszkań po 3 i więcej pokojów we dworze wiejskim stojącym w parku, Codzienna komunikacja z pocztą, dwa razy na tydzień z Kutnem. W miejscu: Kościół, las i woda. Bliższa wiadomość: Aleja Jerozolimska № 70, mieszk. 9, do godziny 12-tej w południe. 5402

Letnie mieszkanie we wsi Przczonowie, niedaleko Skierniewic, do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia i dwa pokoje z kuchnią, po rs. 60 i 50. Miejscowość ładna, cieniu dużo, woda bieżąca, las i kościół bardzo blizko. Wiadomość w składzie dystrybucji p. Czarnockiego, ulica Miodowa, wprost kościoła.

Pokój jeden obszerny, o dwóch oknach, na parterze, do wynajęcia od 1 Maja, za 10 rs. miesięcznie. Drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, ulica Bednarska № 26 nowy.

Leszno 18. Zaraz do wynajęcia dwa duże pokoje, każden o dwóch oknach i przedpokój, na pierwszem piętrze, od frontu, za rubli 300 rocznie, zdatne dla adwokata kawalera lub doktora i jeden pokój za dziewięć rubli miesięcznie. 4869

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. na Nowym-Świecie pod №№ 4 i 21, 3 sklepy z oknami, oraz różne lokale z wygodami.—Wiadomość na miejscu u właścicielki lub u zarządzającego. 4758

2 pokoje, przedpokój, salon, umeblowane, do wynajęcia. Oboźna 9, m. 4, 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 720

Pokój z osobnem wejściem i dwa pokoje lub pokój i kuchnia, na dole, w każdym czasie do najęcia. Nowo - Senatorska № 6, wiadomość u stróża. 5029

W Nowo-Mińsku mała wygodnie urządzona posiadłość, składająca się z 2-ch pokojów, kuchni, werendy, drwalni, komórki, piwniczki, osztachetowana, położona w lesie tuż przy stacji drogi żelaznej, do sprzedania za przystępną cenę i na dogodnych warunkach. Wiadom.: Piękna 28, m. 2. 712

4 pokoje, przedpokój, pasaż i spiżarnia, na 2-m piętrze, wraz z piwnicą i górą wspólną, jest do wynajęcia zaraz. — Smolna № 12. 4958

Do wynajęcia wozownia, w bardzo dobrym stanie i sucha, mogąca służyć na skład, lub też na powozy. Nowogrodzka № 17.

Letnie mieszkaaie. Dom osobny o 4-ch pokojach i kuchni, wśród dużego ogrodu, o trzy wiorsty za rogatką Mokotowską, w miejscowości zwanej Szopy Niemieckie, wejście od szosy.—Tamże są drzewka rozmaite i krzewy do sprzedania. 5140

Potrzebne mieszkanie od 1-go Lipca o ośmiu pokojach, blizko Alei, z ogrodem i wszelkiemi dogodnościami, na kilka lat. Cena bardzo dobra. Listownie, Warecka № 9, do hrabiego Uwarowa. 5142

Dwa lokale, 7 i 8 pokojów, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Warecka № 10. 5148

Sklep frontowy zajmowany przez skład skór i lokal złożony z 4-ch pokojów na parterze, w którym mieściła się niegdyś przez długie lata kawiarnia (Zuzi), a obecnie jest bawarja i skład wędlin, nadto duże i obszerne suteryny, mogą być przyłączone do każdego z dwu powyższych lokali, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. w domu № 4. przy ulicy Podwale, obok kolumny Zygmunta.

Pokój osobny do wynajęcia każdego czasu, z samowarem lub bez. Bracka, domu № 5, mieszk. № 3. 5083

Poszukuje się lokalu 3—4 pokojów, w okolicy Placu Teatralnego, na parterze, lub pierwszem piętrze, widnego i czystego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego S. N. 30. 5089

Mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Ujazdowska 31, od frontu, 1-e piętro, pokoje bardzo wysokie i obszerne, suche, widne, dwa balkony, 10 pokojów, przedpokój, garderoba, łazienka, woda, gaz, wszelkie wygody, kuchnia, 2 pokoje dla służby, stajnia, wozownia. Wiadomość u obecnego lokatora. 4968

Do wynajęcia od 1-go Lipca duży sklep z pasażem i pokojem od tyłu, oraz z piwnicą, za rs. 360 rocznie. Elektoralna 43/47.

Do wynajęcia duży sklep z dwoma pokojami, od tyłu obszerną kuchnią i dwoma piwnicami, za rs. 550 rocznie. Elektoralna 43/47. 5256

Dwa pokoje umeblowane, z samowarem i usługą, zaraz do wynajęcia. Włodzimierska № 11. 5248

Pokój frontowy, z meblami i samowarem zaraz do wynajęcia. Smolna 15, m. 8. 5250

Od 1-go Lipca jest do wynajęcia na 1-m piętrze apartament, złożony z salonu o 3-ch oknach, 7 pokojów, kuchni, pasażu i przedpokoju, z gazem, zlewem i wszystkiemi wygodami, za rs. 1,000 rocznie. Elektoralna 43/47. 5258

Letnie mieszkania o 2 mile od Warszawy, przy szosie do Jabłonny, komunikacja codzienna; 2, 3, 5 pokojów z kuchniami i pokoje pojedyńcze, ogród spacerowy, woda dobra. Cena przystępna. Wiadomość: Krucza № 48, mieszkania 16, róg Jerozolimskiej.

Salon z alkową, przedpokojem, umeblowane osobne wejście, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 5233

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem. Czysta 6, mieszk. 24. 4980

2 obszerne pokoje, kuchnia, świeżo odnowione, do wynajęcia od 8 Kwietnia. Ul. Tamka № 8. 5108

Dowynajęcia pokój na 1-m piętrze od frontu. Ulica Zakroczymska № 5, mieszkania № 5. 5292

Poszukuje się od 1 Lipca mieszkauia od frontu, składającego się z 3 lub 4 pokojów i kuchni dwoma wejściami, wodociągami i zlewem, w okolicach ulicy Marszałkowskiej. Oferty zostawić w kantorze Kurjera pod T. B. 14. 5245

Zaraz do wynajęcia wygodne pomieszczenie na fabrykę wody sodowej, z kamienną posadzką, także jest do wynajęcia duży spichrz. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 4, stróż wskaże. 5215

Jeden lub dwa pokoje umeblowane, z usługą. do wynajęcia. Do sprzedania biurko antyk i para łóżek. Nowy-Świat № 26, mieszkania 14. 5209

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. przy ulicy Bednarskiej 26, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia: 6 pokojów, przedpokój, pasaż i kuchnia, z wodociągiem, zlewem i gazem, na 2-m piętrze za rs. 750 rocznie, do lokalu tego mogą być dodane jeszcze 2 pokoje, za dopłatą rs. 180 rocznie. 5 pokojów, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, z wodociągiem, zlewem i gazem za rs. 650 rocznie. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze w oficynie, ze zlewem, za rs. 400 rocznie. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie, za rs. 250 rocznie. Pokój i ciemny pokoik z kuchnią, na 2-m piętrze w oficynie, za rs. 14 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszkania 3, tam gdzie Bank Dyskontowy. 5220

Letnie mieszkanie obok Marcelina z 1, 2, 4 pokojów lub oddzielnych parterowych domków pomieszczonych w ogrodach, są do najęcia. Ceny przystępne. Wiadomość: Warecka № 10 nowy, mieszkania 5. 5275

Potrzebny jest lokal z 3—4 pokojów, w okolicy placu Teatralnego, na 1-m piętrze, widny i czysty. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego L. K. 50. Lokal może być wzięty zaraz lub od św. Jana. 5293

Ktoby miał letnie mieszkania i życzył sobie wejść w współkę na korzystnych warunkach, zechce się zgłosić do kancelarji zakładu dla chorych nieuleczalnych. Dzielna 30.

3 pokoje z wygodami potrzebne są od 1-go Lipca r. b., na parterze, dla dwóch osób spokojnych i wypłacalnych, w cenie rs. 300 do 340, w blizkości ulicy Nowogrodzkiej. Adresy T. O. w kantorze Kurjera. 5264

Pokój umeblowany, usługa, samowar. obiady. Włodzimierska 4 nowy, m. 5. 5438

Przy Krakowskiem - Przedmieściu na Bednarskiej № 29, od 8 Lipca do najęcia salon, 3 pokoje i 3 przedpokoje, balkon, piwnica, komórka, góra wspólna, bardzo wygodne, bez kuchni, z pięknym widokiem, nadzwyczaj tanio, rs. 500. 5360

Duży pokój umeblowany, z osobnem wejściem. Gmach Teatralny № 23, 1-sze piętro, mieszkania 18. 5295

Doniesienia rozmaite.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam.—S. Kędzierski. 3395

Wybór kas ogniotrwałych, ceny nizkie. Ulica Świętojerska № 12, nowy 20, u Gottschalka. 5087

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie, poleca zakład opakowań, Maków. Solna 18.

Do wydzierżawienia zaraz kręgielnia doskonale prosperująca. Wiadomość: biuro Łuczyńskiego, № 6 nowy Podwale. 5429

Wielka pralnia Nowo-Świecka, potrzebuje zdolnych prasowaczek, Nowy-Świat 16.

Kupuję marki. Sprzedaję tanio kolekcje tychże. Oferty dla „Józefa,“ przyjmuje kantor Kurjera. 5448

Wszelkie roboty szydełkowe, wielki wybór próbek, pończochy damskie i dziecinne, koronki ruskie. Wszystko po cenach nizkich. Tamże przyjmuje się znaczenie bielizny, podrabianie pończoch i krawaty męzkie do roboty z danego materjału, oraz przerabianie i pranie używanych. Ul. Trębacka № 7, mieszkania 15. Marja. 5434

Pracownia sukien i okryć damskich A. Sagańskiej została przeniesiona z ul. Chmielnej na Nowy-Świat № 48 nowy. 5466

Koncesjonowane biuro J. Mławskiego, Nowolipki № 21. Realizuje, nabywa wyroki, weksle, wszelkie należności pieniężne, miejscowe, prowincjonalne. Biuro otwarte od 8—11 rano i od 3—7 po południu. 5418

Obiady prywatne. Ulica Szpitalna № 4, mieszkania 22. 5156

Pracownia haftów „Heleny” przeniesiona została na Chmielną № 3 nowy, róg Nowego-Światu. Udzielam lekcje haftu wszelkiego, przyjmuję znaczenie bielizny, monogramy od 6 kop. 5082

Jana Chodzickiego specjalny zakład oprawy obrazów, sztychów, oleodruków, fotografji i innych w ramy złote, czarne, rzeźbione, pluszowe, po cenach bardzo przystępnych, wykonanie dokładne. Ulica Bednarska № 11 nowy. 629

Parasole i parasolki, po bardzo przystępnych cenach poleca fabryka parasoli, oraz przyjmuje takowe do pokrycia i reperacji. Królewska № 23. 4728

Do odstąpienia grób murowany na Powązkach, na starym cmentarzu. Życzący nabyć, pozostawią oferty pod wyr. „Grób,“ kiosk, Ciepła róg Twardej. 693

Fortepian krótki, czarny, pół 7 oktawy, za rs. 170;—pokój obszerny z przedpokojem do wynajęcia, może być z meblami. Nowy-Świat 62, m. 37. 5301

Tapicer meblowy i dekoracyjny przyjmuje przerabianie mebli, materacy, zakładanie firanek, od kop. 15, robię tanio. Marjańska № 1, mieszkania 21a, 1-e piętro. 5296

W. Migasiewicz, akuszerka, zmieniła mieszkanie z ulicy Widok na ulicę Marszałkowską róg Chmielnej № 108, przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka, oraz udziela pomocy z niższej chirugii, a biednym niesie pomoc bezpłatną. 5091

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości za cenę umiarkowaną. Szpitalna № 2, nowy 4, 5282

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa 30.

Nawóz koński jest zaraz do wydzierżawienia rocznie za umiarkowaną cenę.—Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. Tamże jest para koni gniadych średnich tanio do sprzedania. 4834

Przybłąkał się wyżeł biały z czarnemi łatami na grzbiecie, do odebrania za zwrotem ogłoszenia i kosztów, ewentualnie przejdzie na moją własność. Dzika № 46 nowy, mieszkania 12. 5222

Barany 2 przybłąkały się w piątek. Odebrać można za zwróceniem kosztów ogłoszenia. Ulica Dobra № 42 w wodociągu. W razie nie zgłoszenia się, będą oddane na cel dobroczynny. 5329

3 rs. nagrody, kto odprowadzi na ulicę Piękną № 3 pieska, z rasy mopsów, wabi się Moptuś, do właścicielki domu. 5463

Zgubiono pugilares w którym znajdowało się: gotówką rs. 150, oraz weksel na rs 1,000 in blanco z podpisem pp. Stanisława i Mieczysława Hube, płatny dnia 19 Lutego r. b. i dwa kwity: jeden na rs. 500, drugi na rs. 300, podpisane przez p. Władysława Kokieli, oraz różne dokumenta. Łaskawy znalazca raczy gotówkę zatrzymać sobie jako nagrodę, a weksle i papiery zwrócić: ulica Śliska № 50, Hasklowi Szwarcenberg. Zelman Wolf z Grójca. 5410

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава (27 Марта) 8 Апрѣля 1886 г
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.